

Kurier szczęciński

PIĄTEK, 5
SOBOTA, 6
WRZEŚNIA
1969 R.
WYD. A B



Nr 208 (7778)

Rok założenia 1945

Cena 50 gr

Uprowadzenie ambasadora USA w Brazylii

W zamian za życie porwanego nieznani sprawcy żądają uwolnienia więźniów politycznych

MEKSYK PAP. W czwartek o godzinie 14.50 czasu miejscowego w Rio de Janeiro nieznani sprawcy uprowadzili ambasadora Stanów Zjednoczonych w Brazylii, Burke Elbricka.

Kolejny statek

ze Stoczni Warszawskiej dla CSRS

M/s „Sitno” spłynął na wodę

WCZORAJ z pochłyni osłodka kadłubowego „Odra” spłynął na wodę m/s „Sitno” przeznaczony dla armatora czechosłowackiego. Jest to 6-tysięcznik typu E-405 o nowoczesnej konstrukcji. Dla „Ceskoslovenske Namorni Plavby”, zbudujemy jeszcze 2 takie jednostki.

Na uroczystości wodowania przybyli m. in. sekretarz KW PZPR Stanisław RYCHLIK i przewodniczący Prezydium MRN Bogdan AUGUSTYAN-SKI. Był też obecny podsekretarz stanu w Ministerstwie Przemysłu Ciekłego Tadeusz MARKOWSKI. Stronę czechosłowacką reprezentowali m. in. minister Handlu Stowackiej Republiki Socjalistycznej FRANTISEK BARBIREK, Konsul Generalny CSRS w Szczecinie ALOIS TVARDIK, przedstawiciel Wydziału Handlowego OTTO KOCHANSKY i dyrektor naczelny CSNP FRANTISEK MAJER ze swymi współpracownikami.

Na naszych zdjęciach m. in. matka chrzestna statku Anna BARBIROVA, małżonka ministra Handlu Stowackiej Republiki Socjalistycznej Frantiska Barbirka oraz sylweta m/s „Sitno”.

(Foto: St. Cieślak)

SAMOCHÓD Elbricka został zatrzymany na jednej z położonych w centrum miasta ulic, kiedy ambasador jechał ze swego domu do ambasady. Nieznani sprawcy obezwładnili Elbricka, użyli chloroformu w celu uspienia go, wsadzili do swego samochodu i wywieźli.

W samochodzie ambasadora Stanów Zjednoczonych pozostawiono list zawierający ultimatum: albo władze w ciągu 24 godz. uwolnią 15 więźniów politycznych, których nazwiska będą ogłoszone po wyrażeniu aprobującej decyzji rządu i opublikują pełny tekst manifestu politycznego skierowanego do narodu, albo ambasador Burke Elbrick zostanie zgładzony.

Triumwirat wojskowy, który w ostatnich dniach po chorobie prezydenta objął władzę w Brazylii, w czwartek zwołał nadzwyczajne posiedzenie. Prze prowadzono konferencję z ministrem Spraw Zagranicznych Jose de Magalhaes Pinto i mi-

Statek-czyściciel

WE FRANCJI zaprojektowano statek, przeznaczony do oczyszczania powierzchni morza z rozlanej ropy. Specjalne urządzenia zainstalowane na statku wysysają wodę z ropą do jego wnętrza. Tu następuje proces filtrowania, a następnie czysta już woda wylewana jest z powrotem do morza.

nistrem Sprawiedliwości Luisem Antonio da Gama e Silva.

W piątek wszystkie brazylijskie dzienniki opublikowały tekst ultimatum, a także nadały go jedna z głównych stacji telewizyjnych.

Pomimo wszczęcia zakrojonej na szeroką skalę akcji poszukiwania sprawców uprowadzenia Elbricka, na ślad ich nie natrafiono.

Departament Stany USA podało do wiadomości, że natychmiast rozpocznie się rozmowy z przedstawicielami władz Brazylii w sprawie uprowadzenia ambasadora.

IV OGÓLNOPOLSKI FESTIWAL KRÓTKOMETRAŻOWYCH FILMÓW MORSKICH

Kolejne pokazy konkursowe

PROGRAM wczorajszego dnia Festiwalu był niemiernie bogaty od poprzednich. W godzinach porannych goście Festiwalu, dziennikarze i jurorzy zwiedzili port szczeciński. W południe odbyło się otwarcie wystaw związanych tematycznie z tematyką morską. Dwie wystawy ukazują życie u naszych sąsiadów zza Odry: „Urlop nad Bałtykiem” i „20 lat NRD w obiektywach fotografików Rostocku” (ta ekspozycja składa się z około 160 fotografii). Autorem trzeciej wystawy pn. „Morze okiem dziennikarza” (100 fotografii) jest redaktor naczelny

Po zgonie prezydenta Ho Chi Minha

Z całego świata napływają do Hanoi wyrazy żalu

ZGON przewodniczącego KC Partii Pracujących Wietnamu, prezydenta Demokratycznej Republiki Wietnamu Ho Chi Minha okrył żalobą naród wietnamski i wszystkich postępowych ludzi świata.

DO HANOI napływają z liczących krajów wszystkich kontynentów depesze z wyrazami żalu. W niektórych krajach ogłoszono żalobę narodową. W depeszach, wypowiedziach i oświadczeniach podkreśla się, że Ho Chi Minh był wielkim patriotą, rewolucjonistą i internacjonalistą, wybitnym przywódcą swego narodu i działaczem międzynarodowego ruchu komunistycznego.

MOSKIEWSKA „Pravda” publikuje dziś, w piątek, artykuł redakcyjny zatytułowany „Życie poświęcone sprawie mas pracujących”. Podkreśla on, iż prezydent Ho Chi Minh swoją walką i pracą zyskał ogromny szacunek i uznanie narodu wietnamskiego, ludzi radzieckich i wszystkich postępowych sił świata.

Z imieniem Ho Chi Minha nierozdzielnie jest związana wieloletnia, trudna i opromieniona sławą rewolucyjna walka narodu wietnamskiego przeciwko imperialistycznym kolonizatorom.

Pompidou w Bonn

BONN PAP. Prezydent Francji Georges Pompidou ma przybyć dziś do stolicy NRF. Będzie to pierwsza jego wizyta po obraniu go szefem państwa francuskiego. Spotka się on tutaj z kanclerzem zachodniemieckim Kim Kiesingerem. Tęgo rodzaju spotkania odbywają się regularnie co pół roku, zgodnie z porozumieniem zawartym między obu krajami.

◆ SPORT ◆ SPORT ◆

Sukces szczecińskich wioślarzy w Poznaniu

SPARTAKIADA ma niepowtarzalny klimat, to impreza jakiej nie mieliśmy jeszcze w polskim sporcie — relacjonują „na żywo” kierownicy szczecińskiej ekipy wioślarskiej, która z boją regatowych na sztucznej jeziorze Malta po Poznaniu powróciła dziś z tytułem spartakiadowego wicemistrza Polski (za rewelacyjnym Gdańskiem), z bogatym bagażem medalowym — w złocie, srebrze i brązie.

NAJWIĘZYSZY poziom zdemontowała nasza czwórka ze sternikiem, która wygrała zdecydowanie. Osada ta już teraz ma szansę nawiązania równorzędnej walki z seniorami.

Przedstawiamy zwycięskie załogi:

ZŁOTY MEDAL — czwórka juniorów, trener Miroslaw Żurawski, srebrny medalista z Neopoli, w składzie: Marek Drula, Jerzy Ułczyński, Bogdan Terelis, Marek Górszński, ster, Zbigniew Domachowski.

SREBRNY MEDAL — dwójka podwójna, trener Jan Walecki w składzie: Andrzej Kumela, Tadeusz Ogoniski.

BRĄZOWE MEDALE — skiffista Waldemar Łazaronek (trener J. Walecki), dwójka: Henryk Kwiecień, Ryszard Stadniuk, ster, Miroslaw Huba (trener Ryszard Kędziński), ósemka: Maciej Zaborski, Leszek Drula, Jerzy Ułczyński, Marek Górszński, Bogdan Terelis, Waldemar Łazaronek, Zdzisław Budzianowski, Miroslaw Kowalewski i jako sternik podwójny medalista z Neopoli, Zbigniew Domachowski (trener Tomasz Krzeminski).

(Dokończenie na str. 2)

Piłkarze Holandii już na Śląsku

KATOWICE. Najbliższ przeciwnicy Polski w eliminacjach do mistrzostw świata, piłkarze Holandii przybyli w czwartek wia Kraków na Śląsk. Do Krakowa przyjechali samolotem, a stamtąd udali się prosto na Stadion Śląski do Chorzowa, gdzie prze prowadził godzinny trening pod wodzą Georga Kesslera.

Polscy piłkarze przebywają w zgrupowaniu w Wiśle, gdzie trenują intensywnie pod kierunkiem trenerów Koncewicza i Górskiego.

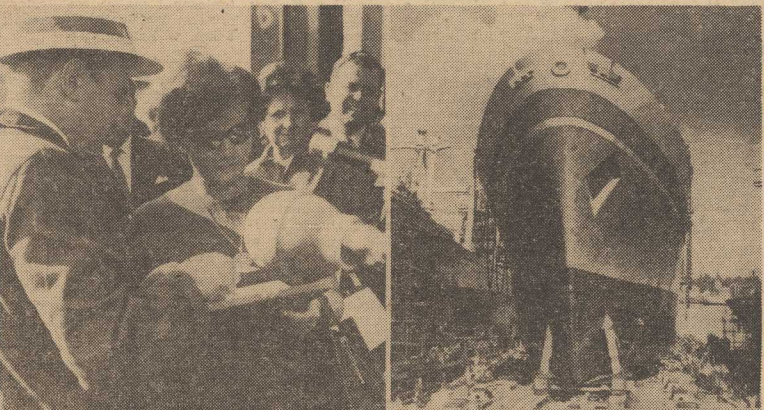
Pijany kapitan statku NRF pobił strażniczkę Zarządu Portu

FUNKCJONARIUSZE Komisariatu Portowego MO zatrzymali dziś nad ranem, około godz. 4, kapitana zachodniemieckiego statku m/s „Anne Oliman”, zacusowanego przy jednym z nabrzeży szczecińskiego portu, Günthera Wilhelma Olimana.

Zanoczony alkoholem Oliman wrcał na statek z „ubawą” w mieście. Przy bramie wejściowej na Łezurowie niepełniącą służbę strażniczką ZPS, Klara B., zgodnie z obowiązującymi przepisami poprosiła o przepuszczenie Olimana, który odmówił i usiłował siłą wdrzeć się na teren portu. Strażniczka wezwała telefonicznie pomocy innych strażników. W odpowiedzi Oliman uderzył ją pięścią w głowę, młotając przy tym obelg w rodzaju „polska świnia” i „przekleci ci komunistki”.

Strażnicy ZPS oraz przybyli na miejsce zająca milicjanci obezwładnili awanturnika. Günther Wilhelm Oliman przewieziony został do izdy wytrzeźwień, skąd powędruje do szpitala.

Awanturniczy kapitan zachodniemieckiego statku stanie przed sądem za czynną napaść na strażniczkę i zniewagę narodu polskiego. (ap)



Dzisiaj w numerze:

◆ Budownictwo w 1970 r. ◆ Czy tylko zdrowy snobizm? ◆ Nasze kochane dzieci...

Wizyty kondolencyjne przywódców PRL w Ambasadzie DRW w Warszawie

Naród polski z głębokim żalem przyjął wiadomość o śmierci prezydenta Ho Chi Minha

WARSZAWA PAP. Naród polski z głębokim żalem przyjął bolesną wiadomość o zgonie przewodniczącego Partii Pracujących Wietnamu, prezydenta DRW — Ho Chi Minha. Do siedziby Ambasady DRW w Warszawie przybyli w czwartek z wizytą kondolencyjną I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka, przewodniczący Rady Państwa — Marian Spychalski, prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz.

NA GMACHU Ambasady — flaga narodowa DRW przepasana żałobnym kirem. W jednej z sal, na tle sztandaru DRW z czarną wstęgą — portret zmarłego prezydenta. Przy portrezie warty honorowe pełnią pracownicy Ambasady.

Kondolencje przyjmują: ambasador DRW w Polsce — Do Phat Quang i chargé d'affaires Ambasady Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Republiki Wietnamu Południowego — Le Hoanh.

Władysław Gomułka, Marian Spychalski i Józef Cyrankiewicz chwilą ciszy czczą pamięć Ho Chi Minha, wielkiego syna narodu wietnamskiego, wybitnego działacza międzynarodowego ruchu robotniczego. W

W imieniu Ministerstwa Obrony Narodowej i wszystkich żołnierzy Ludowego Wojska Polskiego wyrazy głębokiego żalu składają: minister Obrony Narodowej, gen. broni Wołciech Jaruzelski oraz wiceministrowie gen. dyw. Józef Urbanowicz i gen. dyw. Tadeusz Tuczapski. Wpisując się do księgi kondolencyjnej, życzą oni narodowi wietnamskiemu zwycięstwa w walce z imperializmem amerykańskim.

Kolejnymi osobami, które składają wizytę kondolencyjną w gmachu Ambasady DRW są członkowie naczelnych władz Związku Bojowników o Wolność i Demokrację z prezesem Zarządu Głównego Związku — Mieczysławem Moczarem.

ZE SPORTU

Sukces wioślarzy (Dokończenie ze str. 1)

SUKCESEM jest również zajęcie w silnej ogólnopolskiej konkurencji czwartego miejsca przez drugą naszą dwójkę podwójną juniorów: Marek Szczepanik i Ryszard Płuskiński, trener Ryszard Kolenda.

Z brązowym medalem wróciła do Szczecina wreszcie nasza sztafeta pływacka 4x100 m stylem dowolnym dzieląc w składzie: Ciok, Piętkowski, Tymaszk, Otto — czas 4:54.

ELŻBIETA Howorska na 100 m st. grzbiet: zajęła w finale czwarte miejsce w czasie 1:16,7. Andrzej Jurdyga na 200 m st. grzbiet: był siódmym — jego czas 2:36,3.

W sztafach st. klas. w kategorii ponad 100 kg. Wrobel — Szczecin sklasyfikowany został ex aequo z Czernikiem — Katowice na 4 — 5 miejsca.

W Wrocławiu w gimnastyce sportowej szescianin Aniszewski zajął punktowane 7 (kon) i 8 miejsce (kółka).

W decydującym meczu o wejście do półfinału reprezentacja szczecińskich kajakarzy przegrała z Poznaniem 48:33, do przewy 20:22.

W LEGNICY na trasie przez Chojnow, Bolesławice, Lwówek Śląski, Złotoryję, Chojnow i z powrotem do Legnicy rozegrano w czwartek szosowy wyścig spartakiadowy na dystansie 123 km. Startowało 59 zawodników, a ukończyło wyścig 32.

Reprezentant Szczecina, Kręczyński, zajął III miejsce w dobrym czasie 2:36,55.

JAK dotychczas, nie jest słychać, by nasi bokserzy odrywali jakąś rolę na spartakiadowym turnieju we Wrocławiu. (a)

Kolarze Czarnych triumfatorami wyścigu dookoła Skopje

OSTATNIO odbywał się w Macedonii II etapowy wyścig kolarski dookoła Skopje. Na starcie imprezy stanęły reprezentacje: Turcji, Szwajcarii, kadra młodzieżowa CSRS — przy gotowości się do Olimpiady w Monachium, kadra narodowa Jugosławii, kilka zespołów klubowych Jugosławii oraz drużyna polska. Barw naszego kraju na wyścigu tym bronili 5 kolarzy szczecińskich Czarnych: Józef i Czesław Mikolajczykowie, Sekściński, Posacki i Załęcki.

Kolarze szczecińscy wypadli w Skopje bardzo dobrze. Nasz zespół wywalczył w klasyfikacji drużynowej pierwsze miejsce. (ja-gr)

W KILKA MINUT później kondolencje składa delegacja Ministerstwa Spraw Zagranicznych z ministrem Stefanem Jędrzejowskim, wiceministrem Zygmuntem Woźniakiem i dyrektorem departamentu Januszem Lewandowskim. Przed portretem Ho Chi Minha delegacja oddaje hołd pańszczyźniany i wpisuje się do księgi kondolencyjnej.

W czasie wizyty obecny był szef protokołu dyplomatycznego MSZ amb. Edward Bartol.

Następnie do gmachu Ambasady przybywa delegacja Sejmu PRL w osobach wicemarszałków Zenona Kłodzi i Jana Karola Wędo. Składają oni wyrazy ubolewania w imieniu polskiego parlamentu.

Delegacja Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu z Związkiem Moskwa, Józefem Ozgą-Michalskim i Witoldem Jarońskim po uzczeniu chwilą ciszy pamięci Zmarłego wpisuje do księgi kondolencyjnej wyrazy hołdu dla wielkiego bojownika narodu wietnamskiego.

W imieniu CRZZ kondolencje złożył przewodniczący Centralnej Rady — Ignacy Loga-Sowiński i sekretarz CRZZ — Wiesław Kos.

Ukazał się pierwszy numer „Perspektyw“

Z PIERWSZEGO numeru tygodnika „Perspektyw“ dowiesz się: — jak i w jakich warunkach powstał Legion Czeski, który — po aneksji Czechosłowacji — podjął na naszej ziemi walkę o wolność i niepodległość swojej Ojczyzny.

— co i jak myślał Niemcy w 30 lat po rozpadzie przez nich II wojnie światowej? — co to znaczy kryptanin „Bla fra“, jakie jest to w rzeczywistości, co kryje się w rzeczywistości za planowaną republiką? — jak zostać detektywem? — co to jest „sztuczny nos“ i czemu służy? Jakimi osiagnięciami technicznymi dysponuje nowoczesna armia i jakie jest ich zastosowanie? — przysyłasz maszyn matematycznych i automatów mających udoskonalić człowieka.

A TAKŻE: — czy moda polska jest gorsza od innych? — czy naprawdę paryżanki „biją na głowę“ warszawianki? — gdzie leży przyszłość polskiego sportu? — czy organizacja zajęć WF w szkołach jest prawidłowa?

W PIERWSZYM numerze „Perspektyw“ przeczytasz o najnowszych wydarzeniach w kraju i na świecie, poznasz sylwetki czołowych postaci życia politycznego i kulturalnego.

W dziale „Z perspektywy“ znajdziesz doniesienia tym, co się zdarzyło w ostatniej chwili, a w fotodopisach — obejrzyj to na zdjęciach.

Pierwszy numer tygodnika „Perspektyw“ ukazał się już w sprzedaży. Objętość 40 stron, cena tylko 6 zł.

Zgłoszenia na prenumeratę na IV kwartał br. tylko w terminie do 10 września przysyłaj wprost do redakcji „Perspektyw“, ul. „Rybińskiego“, urzędy pocztowe i listonosze.

Wbrew „przyrodzonym prawom“...

25-lecie dekretu o reformie rolnej

DWADZIESIĄ PIĘĆ RAZY rolnicy walczyli o ziemię, która w owych wrześniowych dniach 1944 roku została Jaramo, fikcyjnej okupacji. 25 razy zbierał chłop pion z tej ziemi, którą z woli ludu i zgo dnia z zapisami Manifestu Lipca 1944 otrzymał w całości. Wielu z tych, którzy brał wtedy w posiadanie swe działki, już nie żyje, wielu z nich oddało swe parcelki do podzielenia. Wielu z nich gospodarstwa rolne, wielu padło w walce z wojskami III Rzeszy i z rodziną reakcją.

Płynię czasu, skierując się wspomnieniami, latowo dzisiaj, po dwudziestu pięciu latach, pisać o dokumencie, który był znany jako dekret o reformie rolnej, realizował wieloletnie marzenia chłopów i przydział im ziemię w „stanie wolnym od wszelkich długów i ciężarów“. Ale sprawiedliwość dziejowej, oddającej ziemię w ręce tych, którzy na niej się urodzili i na niej ciężko pracowali, dokument przyobcowany w państwowym archiwum, w ust historyczne już zdęcia nie oddają atmosfery tamtych dni.

HISTORYCZNY dekret PKWN, wy dany 6 września 1944 roku, określał, że reformie rolnej podlegają m.in. ziemie stanowiące własność Rządu Państwa, ziemie będące własnością obywateli Rzeszy Niemieckiej, osób skazanych za zdradę stanu, za pomoc udzieloną okupacji, za udział w szkodę państwa, miejscowej ludności lub za inne przestępstwa.

Te ziemie były bezsporne, o nie nikt walczył nie toczył. Ale pkt. 4 re formy, głoszący, że reformie podlegają ziemie „skonfiskowane z jakiegokolwiek powodu przyczyną, za nowicze własność lub współwłasność osób fizycznych lub prawnych, jeżeli ich łączny rozmiar przekracza 100 ha powierzchni bądź 50 ha użytków rolnych, a na terenie województwa poznańskiego, pomorskiego i śląskiego 100 ha powierzchni ogólnej“, ten rozdział napotykał zacięty opór reakcji.

Wiemy, co w tamtych czasach było nie po słowem reakcja. Była to odchodząca w przeszłość klasa posiadaczy i ich popiecznicy. Byli to zaprzysięgli wrogowie komunizmu i socjalizmu, obrońcy starych porządków, wyznawcy starych mitów o Polsce — przedmurzy chrześcijaństwa. Byli to zdeklarowani ukłoczący spod znaku NSZ lub zbalamutowi i nieujawnieni żołnierze „wieni rządowi w Londynie“. Wszyscy oni, poruszeni dekretem o reformie rolnej, jak przysiężoną czerwoną płachtą, ruszyli do ataku.

Otrzymał wieść chłop polski że nie „wolną od wszelkich długów ciężarów“ to znaczy nie obciążoną żadnym podatkiem czy daniem, ale biorąc ją jako dar Ludowej Polski, stanął się wrogiem jej wrogu.

Oni to, oskarżając PKWN o „pozwolenie przyrodzonym praw boskich“ i „naruszenie świętej własności prywatnej“, skupili się w usiekiłość na tych, którzy działając w

Ponad 3,5 miliona telewizorów

WARSZAWA PAP. We danych Ministerstwa Łączności, liczba zarejestrowanych w Polsce telewizorów wynosiła 30 czerwca br. 3 588 467, tj. blisko 200 tys. więcej niż w końcu ub. r. Znana większość odborników znajduje się w miastach — ponad 2 700 tys.

Bydgoszcz w hołdzie ofiarom hitleryzmu



DZIS odbędzie się w Bydgoszczy wielka manifestacja antywojenna dla uczczenia pamięci ponad 36 tys. rozstrzelanych i zamęczonych przez hitlerowskiego okupanta mieszkańców tego miasta, odznaczonych za swe bohaterstwo Krzyżem Grunwaldu.

Publiczne oczekuje były w Bydgoszczy pierwszych masowych mordami, jakich dokonał hitlerowski okupant w naszym kraju. Rozpoczęły się one prawie natychmiast po rozpoczęciu do Bydgoszczy oddziału Wehrmachtu.

W miejscu męczeńskiej śmierci bydgoszczan odsonięty zostanie monumentalny pomnik — symbol protestu przeciwko zbrodniom hitlerowskim, przeciwko zakusom odwołaniom i militarystycznym sił NRF.

Na zdjęciu: ostatnie prace przy ustawianiu pomnika. (Fot — CAF)

Dzisiaj w TV

Dzień Bułgarii

WARSZAWA PAP. Z okazji święta narodowego Ludowej Republiki Bułgarii — 25 rocznicy wyzwolenia — 5 września jest w polskiej TV „Dniem Bułgarskim“. Program gościnnie prowadzi spikerka telewizji tego kraju Doli Vankowa, której w imieniu gospodarzy towarzyszyć będzie Jan Szulin.

W Szczecinie — Dni Kultury Rostockiej

Rewia ze Stralsundu i Interesujące wystawy

JAK JUŻ INFORMOWALISMY, oficjalna inauguracja Dni Kultury Rostockiej (7-14 bm.), odbędzie się w poniedziałek, 8 września w Zamku. Już jednak jutro, w sobotę, odbędą się imprezy składające się na program Dni, prezentujących dorobek kulturalny naszych sąsiadów z Odr.

JUTRO, o godz. 11 w Zamku wyświetlane będą filmy produkcji NRD o tematyce marynistycznej; na projekcję przybędzie delegacja filmowa z Rostocku. Również jutro, o godzinie 18, w sali Domu Kultury Budowlanych 65-osobowy zespół artystyczny Stoczni w Stralsundzie, przedstawi program rewiowy (z tekstami opracowany w języku polskim) pt. „Jeden dzień na Wenus“. Ten sam program rozrywkowy mieszkańcy Szczecina mają okazję obejrzeć w niedzielę, o godz. 11 w amfiteatrze Parku Kasprowicza.

Wstęp na tę imprezę — wolny. Dla załogi Cukrowni i wszystkich mieszkańców dzielnicy Kluczewo, gdzie ze Stralsundu wystąpią w niedzielę, o godz. 19.30.

O wystawach fotograficznych: „Urlop nad Bałtykiem“ oraz „20 lat NRD“ otwartych w ub. czwartek, piszemy w sprawozdaniu z Festiwalu Filmów Morskich. Trzecia ekspozycja prezentująca osiągnięcia architek-

Z BOCIANEGO GNIAZDA

STATKI NA WEJŚCIU: m/s „Skierka“ z Rotterdamu via Gdynia z drobnicą.

STATKI NA WYJŚCIU: m/s „Skierka“ do Rotterdamu z drobnicą, m/s „Kopalnia Kleofas“ do Hiszpanii z węglem, s/s „Zielona Góra“ do Belgii z węglem, s/s „Klece“ do Danii z węglem, s/s „Kolno“ do Danii z węglem.



FRANCUSKI MINISTER SPRAW ZAGRANICZNYCH ODWIEDZI ZSRR

W pierwszej połowie października br. przybędzie do Związku Radzieckiego z oficjalną wizytą francuski minister Spraw Zagranicznych, Maurice Schumann. Będzie on gościem rządu radzieckiego.

CDU/CSU ATAKUJE BRANDTA

W związku z ostatnimi wypowiedziami przewodniczącego SPD i bodekiego ministra Spraw Zagranicznych Willy Brandta na niedawnym kongresie się zwinął z zawodowych w Wiesbaden, frakcja parlamentar na CDU/CSU wezwała w czwartek Brandta, aby się „jasno” wypowiedział, jak sobie wyobraża politykę wobec NRD i krajów socjalistycznych oraz politykę wojskową, w ra nie gdyby po wyborach do Bundestagu został kanclerzem Federalnym. Wezwano również Brandta, by sprzecyzował, co miał na myśli mówiąc, iż skoro SPD ponosiłby odpowiedzialność za rząd, na terenie NRD nie byłoby broni atomowej, biologicznej ani chemicznej.

STRATY USA W WJECNAMIE

Kolejny komunikat amerykański ogłosił w Sajgonie informację, że straty wojsk USA w ubiegłym tygodniu wyniosły 185 zabitych i 1687 rannych. Tym samym, według oficjalnych danych, w Wjecznamie Poludniowym straciło dotychczas życie 38 313 wojskowych, a 248 153 odniosło rany. Lista zaginionych obejmuje 1348 nazwisk.

DECYZJA PROKURATORA BELGRADU

Gazety belgradzkie opublikowały decyzję okręgowego prokuratora Belgradu, zakazającą rozpowszechniania numeru pisma „Književne Novine” z 30 sierpnia. W numerze tym opublikowano antyradziecki artykuł, napisany przez nacelnego redaktora „Književnych Novina” Z. Gluszevicza. Artykuł wymierzony był przeciwko ubiegiłorocznej międzynarodowej konferencji w Czechosłowacji. W uzasadnieniu decyzji prokuratora okręgowego Belgradu stwierdza się, że treść artykułu „przeszkadza w urzeczowaniu i rozwijaniu przyjacielskich stosunków między Jugosławią a innymi krajami”.

BUDAPESZTEŃSKA spółdzielnia „AUTOFEM”, która w ciągu pięciu lat wyprodukowała 2 miliony domowych ekspresów do kawy, zaprezentowała ostatnio model biurowy — maszynkę, która służy do przygotowywania 10 porcji doskonałego napoju. (CAF — MTI)

Symbol walki narodu wietnamskiego

Testament Ho Chi Minha

ŚMIERĆ Ho Chi Minha, rewolucjonisty, którego życie w wyjątkowy sposób związane było z walką narodu wietnamskiego o wyzwolenie narodowe i o postęp — odkryła żalobą Wietnam i wszystkich jego przyjaciół. Był on bowiem nie tylko przywódcą, który prowadził drogą naród przez najcięższe lata walk i wyrzeźbił prostą drogą wolności i sprawiedliwości społecznej, ale także człowiekiem o niezwyklej skromności i głębokiej ludzkiej mądrości.

DOSWIADCZONY bojownik rewolucyjny oszedł w chwili niezwykle trudnej dla swojego kraju. Zawieszona między pokojem a wojną Demokratyczna Republika Wietnamu leczy rany, zadane jej przez lata zbrodniczych nalotów amerykańskiego lotnictwa, a jednocześnie uczestniczy w rokowaniach parzystych, szukając drogi do zakończenia konfliktu, który rozgrywa się na południu.

W CZASACH kolonializmu francuskiego, w czasach okupacji japońskiej, a potem w czasach rozpętanej przez Francję „brudnej wojny”, która zmierzała do odebrania Wietnamowi świeżo zdobytej niepodległości — Ho Chi Minh nie przestał nauczać swego narodu, że wolność i jedność są najwyższym ideałem. Niestety, chociaż bohaterka walka Wietnamczyków przyniosła klęskę francuskiemu neokolonializmowi, chociaż przyniosła wolność północnej części kraju — to przecież jego południowa część — przewidywano nie podzielona 17 równoleżnikami na podstawie układów genewskich — została wkrótce przejęta pod protektorat amerykański, z wszystkimi znanymi i tragicznymi tego konsekwencjami.

Tak więc wolność odzyskała tylko północ, a Wietnam został rozbity i porzucony w nowej wojnie, tym razem z amerykańskim imperializmem. I z wojny tej — mimo doświadczeń ubiegłych lat — nie chce się wyplątać Wietnam, chociaż wiadomo, iż wygrać jej nie może.

TOTEŻ naród wietnamski ma przed sobą wiele jeszcze trudnych, skomplikowanych zadań, czeka go jeszcze niejedna batalia, czeka go jeszcze wiele poświęceń, zanim zrealizuje swój cel, ten cel, ku któremu prowadził go Ho Chi Minh: wolność i jedność kraju. Prezydent Demokratycznej Republiki Wietnamu, który sam pochodził z południa — był bowiem przywódcą nie tylko w Hanoi, był on moralnym przywódcą walki, toczącej się w południowo-wietnamskiej, dzągniętej przez Narodowy Front Wyzwolenia, był moralnym przywódcą całego, rozdartego kraju.

Jego testament pozostał w dobrych rękach — wypróbowa-

nego przez lata walk, cierpienia i poświęceń narodu, który nie pozwolił się rzucić na kolana i oparł się najcięższej potęgzie kapitalistycznego świata. On też będzie realizował ten testament w burzliwej sytuacji azji tyckiej, kierując się mądrością swojego zmarłego przywódcy.

Żołnierze izraelscy wtargnęli na terytorium Libanu

LONDYN — NOWY JORK PAP. Jak podają agencje zachodnie, w czwartek o godz. 21 czasu warszawskiego żołnierze izraelscy wtargnęli na terytorium Libanu i zaatakowali wioskę Halta położoną w południowym Libanie ok. 3 km od izraelsko-libańskiej linii rozbieżności. Był to pierwszy lądowy atak wojsk izraelskich na terytorium Libanu. Interwencji znieszyli kaliczkę 12 domów. Wywiązała się walka, która trwała ok. 1,5 godziny. Po obu stronach są straty w ludziach. Agencje przypominają piracki atak Izraela na międzynarodowe lotnisko w Bejrucie w grudniu ub. roku, który potępiony został przez Radę Bezpieczeństwa. W środę 3 km. odrtużowce izraelskie dokonały dwóch rajdów na wioski położone w południowym Libanie. Piraci izraelscy użyli napalmu oraz poważnie raniły 2 osoby cywilne.

„Był przeciwnikiem - a mógł być przyjacielem...”

Prasa amerykańska o zmarłym przywódcy DRW

WASZYNGTON PAP. Wiadomości o zgonie prezydenta Ho Chi Minha znalazła się na czołówkach czwartkowej prasy amerykańskiej. W licznych artykułach i komentarzach podkreśla się ogromną, unikalną wręcz jego rolę w walce narodu wietnamskiego o niepodległość, „ak również w ruchu komunistycznym.”

Poludniowym znany był jako „Wujek Ho” lub jako „Człowiek Ho”. Jako przywódca narodu miał w sobie coś zarówno z Gandhiego jak i z Waszyngtona.

„Wyjątkowe zupełnie znaczenie Ho — pisze Joseph Kraft w „Washington Post” — zapisane jest na kartach historii jego kraju. Przez 50 lat dążył on do zjednoczenia komunistycznego Wietnamu. W trakcie swej walki Ho osiągnął między narodową pozycję jedyną w swoim rodzaju. Między narodowy prestiż Ho szedł w parze z jego szczególną pozycją we własnym narodzie. Tysiące ludzi umierały z jego imieniem na ustach. W całym Wietnamie zarówno północnym jak i

„New York Times” pisze w artykule redakcyjnym, że Ho Chi Minh „był przeciwnikiem, a mógł być przyjacielem, gdyby Stany Zjednoczone pozostały bardziej wierne swym najpiękniejszym ideałom, tak przez zeń podziwianym”. „Baltimore Sun” stwierdza, że prestiż i popularność Ho była tak wielka, że gdyby w 1956 roku dopuszczono do wyborów w Wietnamie, zwycięstwo jego byłoby absolutnie pewne. Prezydent Eisenhower — czytamy w komentarzu — nie ukrywał swego przekonania, że Ho wygrałby te wybory. Imię Ho jako bohatera walki wyzwoleniczej znane było wszystkim Wietnamczykom.”

Wzrost napięcia w Belfascie

Protestanci wzywają do wznoszenia barykad

LONDYN PAP. W czwartek rano w stolicy Irlandii Północnej, Belfascie, grupy protestantów rozpoczęły wznoszenie barykad w celu odciążenia południowej części miasta.

W środę protestanci zablokowali już jedną z głównych arterii komunikacyjnych miasta.

Zainstalowane w dzielnicach protestantów nieliczne stacje radiowe nadają komunikaty wzywające do wznoszenia barykad.

Wytrwałość popłaca...

LONDYN. Prasa londyńska informuje o sukcesie, jaki w sporze z największym bankiem australijskim odniósł 31-letni Elkins. Przez trzy miesiące paradował on przed siedzibą Commonwealth Bank w Melbourne z tablicą: „Ten bank jest nieodpowiedzialny i realizuje fałszywe cele”. W rezultacie bank zwrócił Elkinsowi 700 funtów, pobranych z jego konta na fałszywy czek.

„Dzięki ci, jak by to było wczoraj!”

Polacy nauczyli mnie odwagi

JEDNYM z WĘGRÓW, którzy wraz z nami przeżywali tragedię klęski w wojnie i którzy przyznawali się do tego, że jego ojczyzna stała się „oknem na świat” okupowanej Polski, który uratował tysiące uchodźców — żołnierzy i obywateli cywilnych — jest niewątpliwie dr JOZSEF ANTALL — patriota węgierski, zdecydowany antyfaszysta i nie przedający wśród hitlerowców, a odany przyjaciel Polaków.

Jako kierownik działu IX w węgierskim Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, zajmującego się sprawą uchodźców, dr Jozsef Antall patrował wraz z grupą swych zaufanych współpracowników działalność wszystkich naszych ośrodków na Węgrzech, współpracował też z polskimi komórkami konspiracyjnymi. W marcu 1944 r., kiedy Niemcy okupowali Węgry został uwieczony przez Gestapo.

Po wyzwoleniu dr Jozsef Antall był deputowanym do parlamentu węgierskiego, piastował następnie stanowisko ministra budowy i robót publicznych, zajmował też stanowisko prezesa Węgierskiego Czerwonego Krzyża, prezesa Węgierskiego Polskiej Ligi Handlowej oraz pełnił wiele innych wysokich funkcji państwowych. W styczniu 1948 r. za zasługi położone dla narodu polskiego został odznaczony Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski. Dziś liczy 74 lata i jest na emeryturze.

— PAMIĘTAM wszystko, jak by było dziś — odpowiada dr Jozsef Antall. Lzy miałem w oczach, gdy 1 września 1939 r. słuchałem przez radio wiadomości o bestialskim napadzie Hitlera na Polskę.

Wkrótce już, gdyż około 10 września, jako pełnomocnik rządu do spraw uchodźców, zetknąłem się z pierwszymi oddziałami wojska polskiego i uchodźcami cywilnymi, którzy

przekroczyli granicę polsko-węgierską. Oddział pracowaliśmy i działaliśmy razem, aż do mego aresztowania przez Gestapo w pierwszych miesiącach 1944 r.

Dr Jozsef Antall Węgry, B. minister rządu WRP

Nasza straż pograniczna — ciągnęła opowieść siedzący działacz polityczny i społeczny — oddawała honor wojskowe oddziałom polskim i ludności cywilnej, szukającej schronienia na naszym terytorium. Żołnierze węgierscy niejednokrotnie pomagali udręczonym matkom nieść ich dzieci. Nawizałem się do współpracy z szefem oddziału 21 ministerstwa Honvedow, płk. Zoltanem Balo, który temu podlegały wszystkie sprawy dotyczące internowanych żołnierzy i jeńców wojennych, tak jak ja zajmowałem się uchodźcami cywilnymi. Niezły już dziś płk. Balo nie nawidział również hitleryzmu i był szczerym przyjacielem Polaków. Otoczyliśmy się grupami zaufanych współpracowników i dzięki temu mogliśmy prowadzić wspólną działalność z Polskim Komitetem Obywatelskim, którego przewodniczącym był Henryk Jankowski, przedwojenny redaktor „Gazety Robotniczej” wychodzącej na Śląsku. Utruchomiliśmy polskie szkoły polskie, zorganizowaliśmy bibliotekę polską.

PONAD 10 tys. wojskowych polskich, różnych stopni, skierowanych zostało poprzez Drawę do innych krajów dla kon-

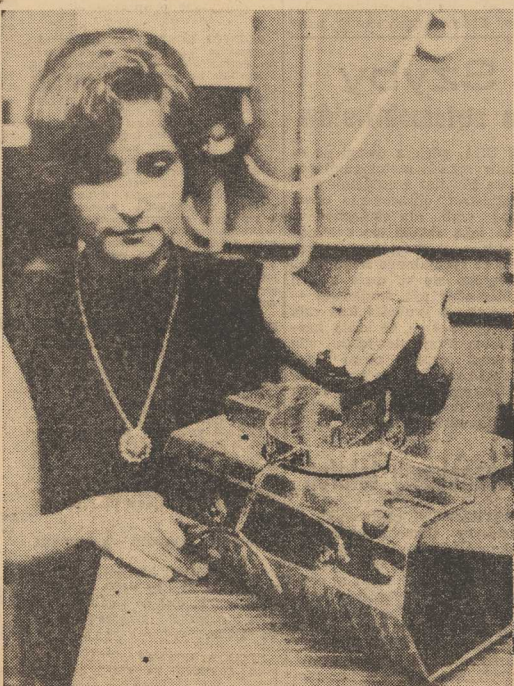
tynuowania walki z hitlerowcami w szeregach ponownie formowanych oddziałów Wojska Polskiego.

Wśród uratowanych przez Komitet Polski znajdowało się 15 tys. Żydów, którym wydaliśmy legitymacje z imionami i nazwiskami o brzmieniu polskim. Wydrukowaliśmy tekst „Oficze Nasze” i „Zdrowaś Mario” — kta rego Żydzi wyuczyli się na pamięć i to był przed faszyzmem węgierskim jedyny i wyłączny sprawdzian, że są Polakami. Na inne sprawdziany nie pozwalaliśmy.

MIAŁEM prawdziwy kłopot, gdy na rozkaz Hitlera przywieziono na Węgry 60 tys. dzieci niemieckich z terenów Rzeszy, bombardowanych przez aliantów, m.in. z Hamburga, Bromy i Lubeki. Zapreponowane mi abym objął nad nimi opiekę. Poprosiłem o trzy dni do namysłu i poręczyłem sobie w tej sprawie z red. Sławikiem i członkami Komitetu Polskiego. Doradził mi on, abym przejął opiekę nad dziećmi niemiec kmi, gdyż nie nie są one winne temu, że ich rodzice stali się zbrodniarzami hitlerowskimi. Tak więc dusznie mega być tylko Polacy — mówi ze wzruszeniem w głosie dr Jozsef Antall.

POLACY nauczyli mnie ko chać ludzi, bez względu na ich pochodzenie, Polacy nauczyli mnie odwagi, gdyż sami ja w każdym kroku w tych strasznych czasach wykazywali. W dalszym w 30. rocznicę napisł Hitlera na Waszce Ojczyznę jeszcze raz chyle czoła przed bohaterstwem Polaków, z którym i tyk mnie łączę z okreścił wspólnie działalność i walki na Węgrzech.

(Ankieta „Życie Warszawy” i PA „Interpress”).





110 wielkich obiektów przemysłowych 347 tysięcy izb mieszkalnych budownictwo w 90r.

W PRZYSZŁYM ROKU BUDOWNICTWO ma przekazać gospodarce narodowej ponad 110 ważnych obiektów przemysłowych. W budownictwie mieszkaniowym przewiduje się oddanie 347 tys. izb mieszkalnych. Będzie to o 5 tys. izb mniej niż w roku bieżącym, ale ich jakość ma być znacznie wyższa. Przewiduje się również poważny wzrost budowanych obiektów dla potrzeb służby zdrowia, a także o ok. 25 tys. m. kw. większą powierzchnię użytkową w lokalach handlowych i usługowych. Budownictwo szkolne utrzymane zostanie na dotychczasowym poziomie.

Nowa koparka

WARSZAWSKIE zakłady maszyn budowlanych im. Waryńskiego przystąpiły do seryjnej produkcji nowego typu koparki gąsienicowej typu K-603. Nowa koparka spisuje się świetnie na budowach, jest wygodna w obsłudze i ma różnorakie zastosowanie. Napędem jest 80-konny silnik wysokoprężny, a podwozie umożliwia poruszanie się po najtrudniejszych nawet terenach.

ZADANIA w budownictwie są o tyle trudne, że plan bieżącego roku wydaje się być zagrożony. Z 39 ważnych obiektów przemysłowych, które mają być oddane do użytku w tym roku kilkanaście jest już poważnie opóźnionych. Budowlani skarżą się na „nawalanie” w dostawach maszyn i urządzeń oraz konstrukcji stalowych dla tak ważnych dla gospodarki narodowej obiektów jak wrocławskie Azoty, elektrownia w Patrowie, Zakłady Chemiczne „Police”.

RÓWNIEŻ przy budowie mniejszych obiektów odnotowuje się poważne niedotrzymanie terminów. Nie ruszyła w przewidzianym terminie Wrocławska Fabryka Mebli, Odlewnia Stali w Zakładach Metalurgicznych Maszyn Budowlanych w Końskich, opóźnione są prace przy budowie przedziału średnioprężnych w Głuszyckich Zakładach Przemysłu Bawełnianego i Lubuskich Zakładach Przemysłu Bawełnianego. Nie dotrzymano też terminu uruchomienia Zakładów Prefabrykatów Budownictwa Mieszkaniowego w Bziu Zameckim.

DWUMIESIĘCZNY wypocinek młodego pokolenia dodał mu tylko sił, powrócił nie tylko pełni zapasu do nauki ale i do krzyku rozżalenia. Z kołoni i obozów przeftanowali na miejski grunt wszelkiego rodzaju zabawy, gontawy a często także i demontaż urządzeń podwózkowych czy ulicznych.

Do późnego wieczora podwórka, ulice, klaki schodowe aż buczą od zabaw i wrzasków, lecz sąby w mieszkaniach i klakach schodowych, wystają naprawione w czasie wakacji przez ADM-y oświetlenia klak schodowych i piwnice, tamże są rachiczne od terozoczno-go upalu krzemy na skwerach. Nieustannie rozlega się wycie i miawanie młotretowców, klak i kół. Jednym słowem powróciliśmy do codzienności.

OTRZYMUJEMY od naszych Czytelników, zwłaszcza osób starszych skargi, że nie mają chwili spokoju, nie mogą odpocząć po pracy, że w ogóle mogą na zwariować. Tacy delikatni, nie wiedzą, że przyszłość narodu musi się wyszumić. Zresztą takie listy przychodzą do redakcji tylko w końcu sierpnia i na początku września, później każdy się już przyzwyczaja, uodparnia, co wrzawiały zatykają uszy wata. W każdym razie nie jest to kategoria ludzi, którzy kochają dzieci.

ALE są jeszcze i inni, ci nie zwracają uwagi na wrzaski i rozdyb młodego pokolenia, zwracają natomiast uwagę — zapewne z miłości do dzieci — że zabawy najmłodszych są groźne głównie dla dzieci spadających z drzew łamiąc sobie koscie, ganiąc je po ulicach wpadają pod samochody, jednym słowem — są niebezpieczni. Co tam wrzaski, co tam szkody spowodowane zabawkami milusińskich, kochających dzieci. Listy owe są przede wszystkim podjęte „stroskami rodzicami”. Co prawda na co dzień owi „stroskami rodzicami” szczególnie nie troszczą się o swoje pociechy, nie raa widzieliśmy, jak to mamusia lub tatusz z uśmiechem dumy przyglądają się wyciecznym śmiechom pociechy, derotowaniu domu, klak schodowych, wybijaniu sztyb itp. Ich pierś rozpięta dumą ze sprawności i odważności. Czasami, gdy wybuchają jakas awantura, lub milusiński wyraził sobie krzywdę, tatusie i mamusie zwracają uwagę, że ich dzieci nie mają się gdzie bawić, że przydałoby się w miescie więcej skwerów i placów zabaw, że wręcz cię władze miasta powinny się za to zabrać...

PO PROSTU przyzwyczaili się, że ktoś powinien to za nich zrobić... PRZYZWYCZAJONY

zwalania odpowiedzialności na zakończenia w dostawach kooperacyjnych niewiele tu zmienia. Jedynym rozwiązaniem jest dotarcie maksymalnych wysiłków, by do końca bieżącego roku nadrobić powstałe zaległości i wyposażyć budownictwo w niezbędne materiały i urządzenia dla nowo wznoszonych obiektów. (Sok.)

Rewelacyjny aparat rentgenowski

KOMBINAT „Medikon” w Budapeszcie rozpoczął produkcję rewelacyjnego rentgenowego aparatu rentgenowskiego, według oryginalnej węgierskiej konstrukcji.

Isiota wynalazku polega na tym, że zastosowany w aparacie system optyczny pozwala widzieć przezświetlony przedmiot w trzech wymiarach. Dodatkową zaletą jest mały rozmiar obrotu filmowa, w związku z czym jej zużycie jest kilkakrotnie mniejsze, niż w dotychczas używanych aparatach. Ponadto wynalazek umożliwia wykonywanie zdjęć w swoim rodzaju na świeżo, który na tymczasie wykrywa ewentualne zmiany (odchylenia od normy) w prześwietlonym cieciu, lub przedmiocie.

Wszystko wskazuje na to, że nowo opracowany aparat rentgenowski nie tylko medycynie techniki renigenowej. Przeprowadzone doświadczenia wykazały już, że może on być z wielkim pożytkiem zastosowany w metalurgii (wykrywanie wad metalu), leśnictwie (prześwietlenie starych drzew) i wielu innych dziedzinach gospodarczych.

Liczyby o nas

Kto i gdzie pracuje?

LUDNOŚĆ POLSKI zwiększyła się po wojnie o blisko 1/3. Udział ludności w miastach powiększył się z kolei z 32 do 51 proc. Z rolnictwa utrzymuje się obecnie niecałe 33 proc. mieszkańców naszego kraju. Za tymi stwierdzeniami kryje się cały ogrom przemian społeczno-ekonomicznych, które zresztą złożyły się na powyższe proporcje.

ROZWÓJ GOSPODARKI, a przede wszystkim przemysłu, spowodował do diametralne przeobrażenia. Od 1950 roku zatrudnienie w gospodarce narodowej wzrosło o 40,6 proc. Swoje kadrowe gospodarstwo najbar dziej przetrzymuje w budownictwie. W tych dwóch dziedzinach powstało w ostatnich latach najwięcej nowych stanowisk pracy, utworzonych w setkach nowych obiektów oraz w rezultacie rozbudowy i modernizacji istniejących zakładów.

Równolegle nastąpił dynamiczny wzrost zatrudnienia pracowników z wyższym wykształceniem oraz z dyplomem inżynierskim i technicznym. Udział tych trzech grup w ogólnym zatrudnieniu powiększył się z ok. 19 proc. w 1950 roku do 31,3 proc. w 1958 r. A patrzeć na drugą stronę medalu — bardzo znacznie zmniejszyła się ilość pracowników z niepełnym podstawowym wykształceniem; z dwóch milionów w 1955 r. do 1,4 mln w 1958 r. Inaczej mówiąc udział pracowników bez pełnego podstawowego wykształcenia pomniejszył się z ok. 32 proc. do ok. 16 proc.

KTO jest głównym „odbiorcą” kadr z wyższym i średnim wykształceniem? Oczywiście przemysł, dziedziną, w której stały postęp techniczny i organizacyjny muszą do szybkiego podnoszenia kwalifikacji kadr. W ostatnim dziesięcioleciu przemysł powiększył o ponad 600 tys. swój stan w zakresie osób legitymujących się dyplomem wyższej uczelni lub świadectwem z wydziału szkoły średniej.

WARTO na koniec odnotować, że z ogólnej liczby zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej, ponad 36 proc. stanowią kobiety. Tu oczywiście przomysł jest na dalszym miejscu. Handel, szkolnictwo, służba zdrowia — oto produjące pod tym względem dziedziiny. Ale i w przemyśle są działy, gdzie kobiety mają również mocną ilościową pozycję. Wiele — przemysł lekki, a konkretnie w włókiennictwie, o którym zresztą mówi się „kobięcy przemysł”.

DZISIAJ nikogo już chyba nie potrzeba namawiać do jedzenia dorsza. Zwłaszcza od czasu gdy w sprze dany są filety, nabywane je chętnie, gdyż odpada czasochłonna czynność sprawiania rybi. Jak przyrządzać dorsza? Przypuszczam, że większość gospodarzy po prostu panieruje filety i smaży — dobrze jeżeli nie na oleju — tłuszczem zawierającym mało cholesterolu, co zatem umożliwiając lepsze trawienie ryby. Dla urozmaicenia jadospisu proponujemy wypróbować jakis inny przepis, np.:

DORSZ NA SPOSOB FRANCUSKI

SKŁADNIKI: 1 kg dorsza, 2 średnie cebule, 10 dg maki, 1 jajo, 2 łyżki miodku, olej do smażenia, zielenka pietruszki i przyprawa maggi do smaku.

SPOSOB PRYZRZĄDZENIA: cebulę pokrój na plasterki, pietruszkę drobno posiekaj. Filety dorsza skropić przyprawą maggi, prze-



W ŁÓDKIM ZOO zamieszkała sprywatowana ostatnio mała panda — niedźwiadek himalajski. Jest to jedyny w Polsce okaz tego zwierzęcia, które pochodzi z Tybetu i ptn. Burmy, żyje na drzewach w lasach, a żywi się owocami i pączkami drzew. W naszym ZOO będzie mu się nieźle mieszkało. (CAF-Rozmyslowicz)

W ŁÓDKIM ZOO zamieszkała sprywatowana ostatnio mała panda — niedźwiadek himalajski. Jest to jedyny w Polsce okaz tego zwierzęcia, które pochodzi z Tybetu i ptn. Burmy, żyje na drzewach w lasach, a żywi się owocami i pączkami drzew. W naszym ZOO będzie mu się nieźle mieszkało. (CAF-Rozmyslowicz)

W ŁÓDKIM ZOO zamieszkała sprywatowana ostatnio mała panda — niedźwiadek himalajski. Jest to jedyny w Polsce okaz tego zwierzęcia, które pochodzi z Tybetu i ptn. Burmy, żyje na drzewach w lasach, a żywi się owocami i pączkami drzew. W naszym ZOO będzie mu się nieźle mieszkało. (CAF-Rozmyslowicz)

W ŁÓDKIM ZOO zamieszkała sprywatowana ostatnio mała panda — niedźwiadek himalajski. Jest to jedyny w Polsce okaz tego zwierzęcia, które pochodzi z Tybetu i ptn. Burmy, żyje na drzewach w lasach, a żywi się owocami i pączkami drzew. W naszym ZOO będzie mu się nieźle mieszkało. (CAF-Rozmyslowicz)

W ŁÓDKIM ZOO zamieszkała sprywatowana ostatnio mała panda — niedźwiadek himalajski. Jest to jedyny w Polsce okaz tego zwierzęcia, które pochodzi z Tybetu i ptn. Burmy, żyje na drzewach w lasach, a żywi się owocami i pączkami drzew. W naszym ZOO będzie mu się nieźle mieszkało. (CAF-Rozmyslowicz)

W ŁÓDKIM ZOO zamieszkała sprywatowana ostatnio mała panda — niedźwiadek himalajski. Jest to jedyny w Polsce okaz tego zwierzęcia, które pochodzi z Tybetu i ptn. Burmy, żyje na drzewach w lasach, a żywi się owocami i pączkami drzew. W naszym ZOO będzie mu się nieźle mieszkało. (CAF-Rozmyslowicz)

W ŁÓDKIM ZOO zamieszkała sprywatowana ostatnio mała panda — niedźwiadek himalajski. Jest to jedyny w Polsce okaz tego zwierzęcia, które pochodzi z Tybetu i ptn. Burmy, żyje na drzewach w lasach, a żywi się owocami i pączkami drzew. W naszym ZOO będzie mu się nieźle mieszkało. (CAF-Rozmyslowicz)

W ŁÓDKIM ZOO zamieszkała sprywatowana ostatnio mała panda — niedźwiadek himalajski. Jest to jedyny w Polsce okaz tego zwierzęcia, które pochodzi z Tybetu i ptn. Burmy, żyje na drzewach w lasach, a żywi się owocami i pączkami drzew. W naszym ZOO będzie mu się nieźle mieszkało. (CAF-Rozmyslowicz)

W ŁÓDKIM ZOO zamieszkała sprywatowana ostatnio mała panda — niedźwiadek himalajski. Jest to jedyny w Polsce okaz tego zwierzęcia, które pochodzi z Tybetu i ptn. Burmy, żyje na drzewach w lasach, a żywi się owocami i pączkami drzew. W naszym ZOO będzie mu się nieźle mieszkało. (CAF-Rozmyslowicz)

W ŁÓDKIM ZOO zamieszkała sprywatowana ostatnio mała panda — niedźwiadek himalajski. Jest to jedyny w Polsce okaz tego zwierzęcia, które pochodzi z Tybetu i ptn. Burmy, żyje na drzewach w lasach, a żywi się owocami i pączkami drzew. W naszym ZOO będzie mu się nieźle mieszkało. (CAF-Rozmyslowicz)

W ŁÓDKIM ZOO zamieszkała sprywatowana ostatnio mała panda — niedźwiadek himalajski. Jest to jedyny w Polsce okaz tego zwierzęcia, które pochodzi z Tybetu i ptn. Burmy, żyje na drzewach w lasach, a żywi się owocami i pączkami drzew. W naszym ZOO będzie mu się nieźle mieszkało. (CAF-Rozmyslowicz)

W ŁÓDKIM ZOO zamieszkała sprywatowana ostatnio mała panda — niedźwiadek himalajski. Jest to jedyny w Polsce okaz tego zwierzęcia, które pochodzi z Tybetu i ptn. Burmy, żyje na drzewach w lasach, a żywi się owocami i pączkami drzew. W naszym ZOO będzie mu się nieźle mieszkało. (CAF-Rozmyslowicz)

W ŁÓDKIM ZOO zamieszkała sprywatowana ostatnio mała panda — niedźwiadek himalajski. Jest to jedyny w Polsce okaz tego zwierzęcia, które pochodzi z Tybetu i ptn. Burmy, żyje na drzewach w lasach, a żywi się owocami i pączkami drzew. W naszym ZOO będzie mu się nieźle mieszkało. (CAF-Rozmyslowicz)

W ŁÓDKIM ZOO zamieszkała sprywatowana ostatnio mała panda — niedźwiadek himalajski. Jest to jedyny w Polsce okaz tego zwierzęcia, które pochodzi z Tybetu i ptn. Burmy, żyje na drzewach w lasach, a żywi się owocami i pączkami drzew. W naszym ZOO będzie mu się nieźle mieszkało. (CAF-Rozmyslowicz)

W ŁÓDKIM ZOO zamieszkała sprywatowana ostatnio mała panda — niedźwiadek himalajski. Jest to jedyny w Polsce okaz tego zwierzęcia, które pochodzi z Tybetu i ptn. Burmy, żyje na drzewach w lasach, a żywi się owocami i pączkami drzew. W naszym ZOO będzie mu się nieźle mieszkało. (CAF-Rozmyslowicz)

W ŁÓDKIM ZOO zamieszkała sprywatowana ostatnio mała panda — niedźwiadek himalajski. Jest to jedyny w Polsce okaz tego zwierzęcia, które pochodzi z Tybetu i ptn. Burmy, żyje na drzewach w lasach, a żywi się owocami i pączkami drzew. W naszym ZOO będzie mu się nieźle mieszkało. (CAF-Rozmyslowicz)

W ŁÓDKIM ZOO zamieszkała sprywatowana ostatnio mała panda — niedźwiadek himalajski. Jest to jedyny w Polsce okaz tego zwierzęcia, które pochodzi z Tybetu i ptn. Burmy, żyje na drzewach w lasach, a żywi się owocami i pączkami drzew. W naszym ZOO będzie mu się nieźle mieszkało. (CAF-Rozmyslowicz)

W ŁÓDKIM ZOO zamieszkała sprywatowana ostatnio mała panda — niedźwiadek himalajski. Jest to jedyny w Polsce okaz tego zwierzęcia, które pochodzi z Tybetu i ptn. Burmy, żyje na drzewach w lasach, a żywi się owocami i pączkami drzew. W naszym ZOO będzie mu się nieźle mieszkało. (CAF-Rozmyslowicz)

W ŁÓDKIM ZOO zamieszkała sprywatowana ostatnio mała panda — niedźwiadek himalajski. Jest to jedyny w Polsce okaz tego zwierzęcia, które pochodzi z Tybetu i ptn. Burmy, żyje na drzewach w lasach, a żywi się owocami i pączkami drzew. W naszym ZOO będzie mu się nieźle mieszkało. (CAF-Rozmyslowicz)

W ŁÓDKIM ZOO zamieszkała sprywatowana ostatnio mała panda — niedźwiadek himalajski. Jest to jedyny w Polsce okaz tego zwierzęcia, które pochodzi z Tybetu i ptn. Burmy, żyje na drzewach w lasach, a żywi się owocami i pączkami drzew. W naszym ZOO będzie mu się nieźle mieszkało. (CAF-Rozmyslowicz)

W ŁÓDKIM ZOO zamieszkała sprywatowana ostatnio mała panda — niedźwiadek himalajski. Jest to jedyny w Polsce okaz tego zwierzęcia, które pochodzi z Tybetu i ptn. Burmy, żyje na drzewach w lasach, a żywi się owocami i pączkami drzew. W naszym ZOO będzie mu się nieźle mieszkało. (CAF-Rozmyslowicz)

W ŁÓDKIM ZOO zamieszkała sprywatowana ostatnio mała panda — niedźwiadek himalajski. Jest to jedyny w Polsce okaz tego zwierzęcia, które pochodzi z Tybetu i ptn. Burmy, żyje na drzewach w lasach, a żywi się owocami i pączkami drzew. W naszym ZOO będzie mu się nieźle mieszkało. (CAF-Rozmyslowicz)

W ŁÓDKIM ZOO zamieszkała sprywatowana ostatnio mała panda — niedźwiadek himalajski. Jest to jedyny w Polsce okaz tego zwierzęcia, które pochodzi z Tybetu i ptn. Burmy, żyje na drzewach w lasach, a żywi się owocami i pączkami drzew. W naszym ZOO będzie mu się nieźle mieszkało. (CAF-Rozmyslowicz)

W ŁÓDKIM ZOO zamieszkała sprywatowana ostatnio mała panda — niedźwiadek himalajski. Jest to jedyny w Polsce okaz tego zwierzęcia, które pochodzi z Tybetu i ptn. Burmy, żyje na drzewach w lasach, a żywi się owocami i pączkami drzew. W naszym ZOO będzie mu się nieźle mieszkało. (CAF-Rozmyslowicz)

W ŁÓDKIM ZOO zamieszkała sprywatowana ostatnio mała panda — niedźwiadek himalajski. Jest to jedyny w Polsce okaz tego zwierzęcia, które pochodzi z Tybetu i ptn. Burmy, żyje na drzewach w lasach, a żywi się owocami i pączkami drzew. W naszym ZOO będzie mu się nieźle mieszkało. (CAF-Rozmyslowicz)

W ŁÓDKIM ZOO zamieszkała sprywatowana ostatnio mała panda — niedźwiadek himalajski. Jest to jedyny w Polsce okaz tego zwierzęcia, które pochodzi z Tybetu i ptn. Burmy, żyje na drzewach w lasach, a żywi się owocami i pączkami drzew. W naszym ZOO będzie mu się nieźle mieszkało. (CAF-Rozmyslowicz)

W ŁÓDKIM ZOO zamieszkała sprywatowana ostatnio mała panda — niedźwiadek himalajski. Jest to jedyny w Polsce okaz tego zwierzęcia, które pochodzi z Tybetu i ptn. Burmy, żyje na drzewach w lasach, a żywi się owocami i pączkami drzew. W naszym ZOO będzie mu się nieźle mieszkało. (CAF-Rozmyslowicz)

Kina studyjne szkołą filmowego wychowania CZY TYLKO ZDROWY SNOBIZM?

JEST ICH JUŻ W KRAJU 128. POCZĄTKOWO MOWIŁO SIĘ: KINA DOBRYCH FILMÓW, ALE WZBUDZIŁO TO PROTESTY KIEROWNIKÓW INNYCH KIN, BOWIEM SUGEROWAŁO, ŻE W ICH PLACÓWKACH NIE WYSWIELA SIĘ WARTOŚCIOWEGO REPERTUARU. ZMIENIONO WIĘC NAZWĘ NA KINA STUDYJNE.

ZADANIEM tych przybytków X muzy jest wyswielanie wartościowych filmów, poprzedzonych prelekcją. Wiele kin nie ogranicza się tylko do prelekcji, serwują również widzowi dodatkowe wiadomości przez spotkania z reżyserami, wykonawcami, przez organizowanie dyskusji. Wiele też kierowników kin stara się utrzymać stały kontakt z publicznością zapraszając ją do wypowiedzenia własnych uwag na temat kształtowania repertuaru.

Ludzie dobrej roboty Uratowali plan

Widzowie chętnie zaakceptowali nową formę wyświetlania filmów i często kierując się zdrowym snobizmem wybierają seansy w kinie studyjnym, nawet, gdy jest okazja obejrzenia dzieła gdzieś indziej. Choć taki wybór seansu studyjnego nie zawsze jest równoznaczny z wyrobieniem widza, to jednak w wielu wypadkach przez częste uczęszczanie do tego typu placówek wyrabia smak, uczy odbioru trudniejszych dzieł. Ta działalność wychowawcza kin studyjnych ma szczególne znaczenie wśród młodzieży — najczęstszych bywalców kin. Istnie jest słuszny sąd, że młodzież najchętniej ogląda filmy rozrywkowe ale jednocześnie szuka takich filmów rozrywkowych, które legitymują się walorami poznawczymi. I jest to dobra prognostyka dla kin studyjnych. Nie pomijając więc pozycji rozrywkowych, w których można wyciągnąć wiedzę o życiu, o sztuce filmowej należy przyzwyczajać również do odbioru filmów poważniejszych. I tu niepoślednią rolę ma do odegrania prelekcja.

W ŁÓDKIM ZOO zamieszkała sprywatowana ostatnio mała panda — niedźwiadek himalajski. Jest to jedyny w Polsce okaz tego zwierzęcia, które pochodzi z Tybetu i ptn. Burmy, żyje na drzewach w lasach, a żywi się owocami i pączkami drzew. W naszym ZOO będzie mu się nieźle mieszkało. (CAF-Rozmyslowicz)

W ŁÓDKIM ZOO zamieszkała sprywatowana ostatnio mała panda — niedźwiadek himalajski. Jest to jedyny w Polsce okaz tego zwierzęcia, które pochodzi z Tybetu i ptn. Burmy, żyje na drzewach w lasach, a żywi się owocami i pączkami drzew. W naszym ZOO będzie mu się nieźle mieszkało. (CAF-Rozmyslowicz)

W ŁÓDKIM ZOO zamieszkała sprywatowana ostatnio mała panda — niedźwiadek himalajski. Jest to jedyny w Polsce okaz tego zwierzęcia, które pochodzi z Tybetu i ptn. Burmy, żyje na drzewach w lasach, a żywi się owocami i pączkami drzew. W naszym ZOO będzie mu się nieźle mieszkało. (CAF-Rozmyslowicz)

W ŁÓDKIM ZOO zamieszkała sprywatowana ostatnio mała panda — niedźwiadek himalajski. Jest to jedyny w Polsce okaz tego zwierzęcia, które pochodzi z Tybetu i ptn. Burmy, żyje na drzewach w lasach, a żywi się owocami i pączkami drzew. W naszym ZOO będzie mu się nieźle mieszkało. (CAF-Rozmyslowicz)

W ŁÓDKIM ZOO zamieszkała sprywatowana ostatnio mała panda — niedźwiadek himalajski. Jest to jedyny w Polsce okaz tego zwierzęcia, które pochodzi z Tybetu i ptn. Burmy, żyje na drzewach w lasach, a żywi się owocami i pączkami drzew. W naszym ZOO będzie mu się nieźle mieszkało. (CAF-Rozmyslowicz)

W ŁÓDKIM ZOO zamieszkała sprywatowana ostatnio mała panda — niedźwiadek himalajski. Jest to jedyny w Polsce okaz tego zwierzęcia, które pochodzi z Tybetu i ptn. Burmy, żyje na drzewach w lasach, a żywi się owocami i pączkami drzew. W naszym ZOO będzie mu się nieźle mieszkało. (CAF-Rozmyslowicz)

W ŁÓDKIM ZOO zamieszkała sprywatowana ostatnio mała panda — niedźwiadek himalajski. Jest to jedyny w Polsce okaz tego zwierzęcia, które pochodzi z Tybetu i ptn. Burmy, żyje na drzewach w lasach, a żywi się owocami i pączkami drzew. W naszym ZOO będzie mu się nieźle mieszkało. (CAF-Rozmyslowicz)

W ŁÓDKIM ZOO zamieszkała sprywatowana ostatnio mała panda — niedźwiadek himalajski. Jest to jedyny w Polsce okaz tego zwierzęcia, które pochodzi z Tybetu i ptn. Burmy, żyje na drzewach w lasach, a żywi się owocami i pączkami drzew. W naszym ZOO będzie mu się nieźle mieszkało. (CAF-Rozmyslowicz)

W ŁÓDKIM ZOO zamieszkała sprywatowana ostatnio mała panda — niedźwiadek himalajski. Jest to jedyny w Polsce okaz tego zwierzęcia, które pochodzi z Tybetu i ptn. Burmy, żyje na drzewach w lasach, a żywi się owocami i pączkami drzew. W naszym ZOO będzie mu się nieźle mieszkało. (CAF-Rozmyslowicz)

W ŁÓDKIM ZOO zamieszkała sprywatowana ostatnio mała panda — niedźwiadek himalajski. Jest to jedyny w Polsce okaz tego zwierzęcia, które pochodzi z Tybetu i ptn. Burmy, żyje na drzewach w lasach, a żywi się owocami i pączkami drzew. W naszym ZOO będzie mu się nieźle mieszkało. (CAF-Rozmyslowicz)

W ŁÓDKIM ZOO zamieszkała sprywatowana ostatnio mała panda — niedźwiadek himalajski. Jest to jedyny w Polsce okaz tego zwierzęcia, które pochodzi z Tybetu i ptn. Burmy, żyje na drzewach w lasach, a żywi się owocami i pączkami drzew. W naszym ZOO będzie mu się nieźle mieszkało. (CAF-Rozmyslowicz)

W ŁÓDKIM ZOO zamieszkała sprywatowana ostatnio mała panda — niedźwiadek himalajski. Jest to jedyny w Polsce okaz tego zwierzęcia, które pochodzi z Tybetu i ptn. Burmy, żyje na drzewach w lasach, a żywi się owocami i pączkami drzew. W naszym ZOO będzie mu się nieźle mieszkało. (CAF-Rozmyslowicz)

W ŁÓDKIM ZOO zamieszkała sprywatowana ostatnio mała panda — niedźwiadek himalajski. Jest to jedyny w Polsce okaz tego zwierzęcia, które pochodzi z Tybetu i ptn. Burmy, żyje na drzewach w lasach, a żywi się owocami i pączkami drzew. W naszym ZOO będzie mu się nieźle mieszkało. (CAF-Rozmyslowicz)

W ŁÓDKIM ZOO zamieszkała sprywatowana ostatnio mała panda — niedźwiadek himalajski. Jest to jedyny w Polsce okaz tego zwierzęcia, które pochodzi z Tybetu i ptn. Burmy, żyje na drzewach w lasach, a żywi się owocami i pączkami drzew. W naszym ZOO będzie mu się nieźle mieszkało. (CAF-Rozmyslowicz)

W ŁÓDKIM ZOO zamieszkała sprywatowana ostatnio mała panda — niedźwiadek himalajski. Jest to jedyny w Polsce okaz tego zwierzęcia, które pochodzi z Tybetu i ptn. Burmy, żyje na drzewach w lasach, a żywi się owocami i pączkami drzew. W naszym ZOO będzie mu się nieźle mieszkało. (CAF-Rozmyslowicz)

W ŁÓDKIM ZOO zamieszkała sprywatowana ostatnio mała panda — niedźwiadek himalajski. Jest to jedyny w Polsce okaz tego zwierzęcia, które pochodzi z Tybetu i ptn. Burmy, żyje na drzewach w lasach, a żywi się owocami i pączkami drzew. W naszym ZOO będzie mu się nieźle mieszkało. (CAF-Rozmyslowicz)

W ŁÓDKIM ZOO zamieszkała sprywatowana ostatnio mała panda — niedźwiadek himalajski. Jest to jedyny w Polsce okaz tego zwierzęcia, które pochodzi z Tybetu i ptn. Burmy, żyje na drzewach w lasach, a żywi się owocami i pączkami drzew. W naszym ZOO będzie mu się nieźle mieszkało. (CAF-Rozmyslowicz)

W ŁÓDKIM ZOO zamieszkała sprywatowana ostatnio mała panda — niedźwiadek himalajski. Jest to jedyny w Polsce okaz tego zwierzęcia, które pochodzi z Tybetu i ptn. Burmy, żyje na drzewach w lasach, a żywi się owocami i pączkami drzew. W naszym ZOO będzie mu się nieźle mieszkało. (CAF-Rozmyslowicz)

W ŁÓDKIM ZOO zamieszkała sprywatowana ostatnio mała panda — niedźwiadek himalajski. Jest to jedyny w Polsce okaz tego zwierzęcia, które pochodzi z Tybetu i ptn. Burmy, żyje na drzewach w lasach, a żywi się owocami i pączkami drzew. W naszym ZOO będzie mu się nieźle mieszkało. (CAF-Rozmyslowicz)

W ŁÓDKIM ZOO zamieszkała sprywatowana ostatnio mała panda — niedźwiadek himalajski. Jest to jedyny w Polsce okaz tego zwierzęcia, które pochodzi z Tybetu i ptn. Burmy, żyje na drzewach w lasach, a żywi się owocami i pączkami drzew. W naszym ZOO będzie mu się nieźle mieszkało. (CAF-Rozmyslowicz)

W ŁÓDKIM ZOO zamieszkała sprywatowana ostatnio mała panda — niedźwiadek himalajski. Jest to jedyny w Polsce okaz tego zwierzęcia, które pochodzi z Tybetu i ptn. Burmy, żyje na drzewach w lasach, a żywi się owocami i pączkami drzew. W naszym ZOO będzie mu się nieźle mieszkało. (CAF-Rozmyslowicz)

W ŁÓDKIM ZOO zamieszkała sprywatowana ostatnio mała panda — niedźwiadek himalajski. Jest to jedyny w Polsce okaz tego zwierzęcia, które pochodzi z Tybetu i ptn. Burmy, żyje na drzewach w lasach, a żywi się owocami i pączkami drzew. W naszym ZOO będzie mu się nieźle mieszkało. (CAF-Rozmyslowicz)

W ŁÓDKIM ZOO zamieszkała sprywatowana ostatnio mała panda — niedźwiadek himalajski. Jest to jedyny w Polsce okaz tego zwierzęcia, które pochodzi z Tybetu i ptn. Burmy, żyje na drzewach w lasach, a żywi się owocami i pączkami drzew. W naszym ZOO będzie mu się nieźle mieszkało. (CAF-Rozmyslowicz)

W ŁÓDKIM ZOO zamieszkała sprywatowana ostatnio mała panda — niedźwiadek himalajski. Jest to jedyny w Polsce okaz tego zwierzęcia, które pochodzi z Tybetu i ptn. Burmy, żyje na drzewach w lasach, a żywi się owocami i pączkami drzew. W naszym ZOO będzie mu się nieźle mieszkało. (CAF-Rozmyslowicz)

W ŁÓDKIM ZOO zamieszkała sprywatowana ostatnio mała panda — niedźwiadek himalajski. Jest to jedyny w Polsce okaz tego zwierzęcia, które pochodzi z Tybetu i ptn. Burmy, żyje na drzewach w lasach, a żywi się owocami i pączkami drzew. W naszym ZOO będzie mu się nieźle mieszkało. (CAF-Rozmyslowicz)

W ŁÓDKIM ZOO zamieszkała sprywatowana ostatnio mała panda — niedźwiadek himalajski. Jest to jedyny w Polsce okaz tego zwierzęcia, które pochodzi z Tybetu i ptn. Burmy, żyje na drzewach w lasach, a żywi się owocami i pączkami drzew. W naszym ZOO będzie mu się nieźle mieszkało. (CAF-Rozmyslowicz)

EXBRAYAT Przekład WANDY WASOWSKIEJ
Śpij spokojnie, Katarzyno...
Nienawidzisz nas za to, że twoja Elżbieta wolała pić Willy'ego Eichla niż twoje westchnienia! Lepiej byłoby, gdybyś potrafił zatrzymać przy sobie tę dziewczynę? Pięść Kurta wyładowała na szczęście Egon, który stracił równowagę i opadł na kolana. Z wysiłkiem podniósł się, marnocząc przerywanym ze wzburzenia głosem:
— Ty... śmiałeś mnie uderzyć... Egon Haussera... Łajdak!
— Proś o przebaczenie!
— Za tego wycierucha, Elżbieto?
Nowy cios Posberga i Egon Hausser zatonął się, przykła dając ręce do krwawiącego nosa. Widok krwi przeraził muzyka.
— Morderca! Morderca! — wrzeszczał dopadając do telefonu.
— Myłisz się, Egonie, morderca macie w swoim środowisku!
— Drogo mi za tę napaść zapłacisz.
Opowiaduje drżeniem rąk, Hausser nakreślił numer.
— Proszę do telefonu naczelnego inspektora Oberhofera, ale natychmiast!
Kurt przez chwilę miał zamiar nie dopuścić do tej rozmowy, ale się rozmyślił. To nie da. Hausser zadzwonił do Oberhofera zaraz po jego wyjściu.
— Halo? Oberhofer? Tu Egon Hausser... U mnie jest w tej chwili Kurt Possberg... Tak... Wtrąnij przemoc do mego domu... Oczywiście... Napaść... Uderzył mnie, chcąc wymusić na mnie przyznanie się do tego, że zabłem Katarzynę Buchberger... Co? Może i oszalał... To pan zaraz tu przyjeździe? Dobrze.
Muzyk odłożył słuchawkę i spojrział na Kurta.
— Cóż, teraz pewnie odwaga cię opuściła, wlekniesz?

W sobotę ostateczny dzień zgłoszeń

DO WCZORAJ na liście zgłoszeń V Turnieju Najlepszych figurowało przeszło 1500 uczestników z 32 przedsiębiorstw. Przypominamy, że ostateczny termin zgłoszeń upływa w sobotę o godz. 12. Listy należy składać w sekretariacie Turnieju, który mieści się w biurze ZW TKKF, ul. Tkacka 55 (gmach WKKFIT).

A OTO lista zgłoszeń:

1. Szczecińskie Przedsiębiorstwo Transportowo-Sprzetowe Budownictwa, 2. Ognisko TKKF „Chrobry” przy Przew. WRN, 3. ZO Zw. Zaw. Prac. Handlu i Spółdz., 4. Stocznia Remontowa „Parnica”, 5. Biuro Projektów Kolejowych, 6. Szczecińskie Zakłady Przemysłu Piekarniczego, 7. Zarząd Portu Szczecin, 8. „POL-CARGO”, 9. Szpital Garnizonowy, 10. PP SHIPCONTROL, 11. Szczecińskie Zakłady Gastronomiczne, 12. Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne, 13. Biuro Projektów Budownictwa Komunalnego, 14. Szczecińskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego, 15. Szczecińskie Zakłady Przemysłowe „Gryfa”, 16. Biuro Konstrukcyjne „Pobór”, 17. Centralny Ośrodek Konstruktyniobadawczy Przem. Okręt., 18. Szczecińskie Przedw. Budown. Miejskiego nr 1, 19. Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Ciepłej, 20. C. HARTWIG, 21. Szczecińskie Zakłady Piwowarsko-Słodownicze, 22. F-ka Mech. Samochodowych „POLMO”, 23. Motoryz., 24. Szczecińskie Zakłady Celulozowo-Papiernicze, 25. Szczecińskie Przedw. Sanit. i Elektryczne, 26. Fabryka Urządzeń Budowlanych „Hydromat”, 27. Szczecińskie Przedw. Bud. Mielsk. Południe, 28. Szczecińskie Zakłady Nawoz. Fosforowych, 29. Elektroinstal., 30. Ognisko TKKF przy WZGS, 31. „Spółem” WSS, 32. Stocznia Szczecin, im. Adolfa Warskiego.

Przed turniejem najlepszych

Pracownicy „Polmo” startują piąty raz

TURNIEJ NAJLEPSZYCH — impreza zrodzona przed czterema laty w roku XX letniego Jubileuszu „Kuriera Szczecińskiego” — stała się w tym roku kalendarzem imprez sportowych odbywających się w naszym mieście. Z roku na rok ta spartakiada szczecińskich zakładów pracy, powszechnie znana jako turniej „Kuriera”, staje się coraz popularniejsza. Dla wielu zakładów start w tej imprezie stał się już tradycją.

Jednym z zakładów, którego pracownicy wezmą udział w turniejowych zawodach już po raz piąty jest Szczecińska Fabryka Mechanizmów Samochodowych „Polmo”. W roku ub.

Szczecińscy torowcy najlepsi na długich dystansach

Wojciech Matusiak mistrzem Polski na 50 km

PRZY słonecznej, jesiennej pogodzie, w uroczystej oprawie organizacyjnej odbyły się na torze kolarskim przy al. Wojska Polskiego długodystansowe mistrzostwa Polski, pierwsza od dłuższego czasu impreza nawiązująca do świetnych tradycji w tej dyscyplinie sportu, z których właśnie Szczecin niegdyś szeroko słynął.

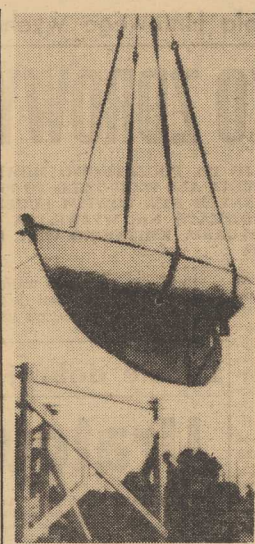
SZKODA jednak, że na torze zabrakło wczoraj wielu zgłoszonych kolarzy, m. in. b. mistrza świata na 1 km łodzianina Laświaty. Na starcie koronnego wysiłku imprezy, na dystansie 50 km, 20 lotnych Finów, stanęła ostatecznie silna ekipa 28 torowców okręgu szczecińskiego, z którymi o tytuł mistrzowski ambitnie walczyło... zaledwie 3 kolarzy z Łodzi, reprezentujących WKS Ziel. Gwardie i Widzew. Tytuł długodystansowego mistrza Polski na rok 1969 zdobył w porównywalnym stylu Wojciech Matusiak, LZS Gryf — 32 pkt, w doskonałym czasie 1:06,49 przed Markiem Mianowskim Ognio W Szczecin, Władysławem Kierczyńskim Orzeł Łódź, Stanisławem Werykiem Gryf, Januszem Sekińskim Czarni, Henrykiem Woźniakiem Gryf, Manfredem Stumpem Ognio i Zygrydem Jarema Ognio. Obrona tytułu mistrzowskiego, Rajmund Zieliński, był w tym dniu dysponowany zajęł jedno z ostatnich miejsc. Wyciekł ukończył 18 kolarzy.

Wyciek indywidualny za motora na dystansie 25 km o mistrzostwo Polski wygrał ponownie Jan Stawowicz (lider Marian Hatuszczak), zwycięzca sierpniowej eliminacji na torze w Kaliszu — obywatel z Ognia Szczecin. Wicemistrzostwo zdobył Stefan Piwowarczyk (lider Grzegorz Wisłowski), reprezentant SGKS Arkania. Impreza towarzysząca były wycieki torowe juniorów (8 km) i młodzików (6 km). W pierwszej grupie triumfowali: Piwowarczyk z Arkanii, przed Ziółkowskim Ognio i Stankiewiczem Gryf, w drugiej — najlepszymi okazali się trzej słubowi rywal: Pawlak, Dzechciarz i Malinowski (Ognio).

W DNIACH 14 i 15 bm. na szczecińskim torze odbędzie się kolejna wielka impreza kolarska: mecz międzypaństwowy Polska — Lotwa. (kra)

czak), zwycięzca sierpniowej eliminacji na torze w Kaliszu — obywatel z Ognia Szczecin. Wicemistrzostwo zdobył Stefan Piwowarczyk (lider Grzegorz Wisłowski), reprezentant SGKS Arkania. Impreza towarzysząca były wycieki torowe juniorów (8 km) i młodzików (6 km). W pierwszej grupie triumfowali: Piwowarczyk z Arkanii, przed Ziółkowskim Ognio i Stankiewiczem Gryf, w drugiej — najlepszymi okazali się trzej słubowi rywal: Pawlak, Dzechciarz i Malinowski (Ognio).

W DNIACH 14 i 15 bm. na szczecińskim torze odbędzie się kolejna wielka impreza kolarska: mecz międzypaństwowy Polska — Lotwa. (kra)



NA ZDJĘCIU: załoga jachtu „Opty” na przyczepie samochodowej. (CAF)

Szczecin portem macierzystym „Opty”?

JACHT „OPTY”, na którym Leonida Teliga odbył samotny rejs dookoła naszego globu, odbywa pod rufą łodową na Śląsk, gdzie w dniach święta „Trybunu Robotniczego” będzie wystawiony w Parku Kultury i Wypoczynku. Jak już podaliśmy, nad jego transportem czuwa 3-osobowa ekipa szczecińskich żeglarzy z KS Sial przy Hucie „Szczecin”.

W czasie pobytu Leonida Teliga w naszym mieście kilkakrotnie pytano go o dalsze losy jachtu. Słynny żeglarz wielokrotnie podkreślał, że „Opty” jest w dobrym stanie, wymaga jedynie dobrego remontu, który wykonają edytorscy pracownicy Komuny Paryskiej. A co będzie później? L. Teliga nie ukrywa, że zamierzał sprzedać „Opty” ponieważ koszt utrzymania jachtu tej klasy jest dość wysoki. Z pomocą sławne mu żeglarzowi przyszli członkowie JK Pasat działającego przy Szczecińskiej Stoczni Jachtowej, którzy w czasie wczorajszego spotkania z żaloga tego przedsiębiorstwa, dyr. Edmund Bał, oświadczył, że klub deklaruje przyjęcie opieki nad jachtem, zapewniając także wykonywanie wszelkich napraw. Oferta ta bardzo zainteresowała sławnego żeglarza. Oznajmił bowiem, że jego zyczeniem jest aby „Opty” służył nadal polskim żeglarzom.

Imprezy sportowe

SOBOTA
Godz. 16 — stadion w Łasku — mecz piłki nożnej o mistrzostwo II ligi Arkania — Zawisza Bydgoszcz. O godz. 14 tamże — powtórzenie meczu drużyn podwrocławskich Strza — Piastogłogolnicy.
Godz. 16 — stadion przy ul. Chopina — piłkarska liga okręgowa: Czarni — Chemik Police, na boisku bocznym II ligi juniorów. (a)

Ogólnopolski zlot turystów W Morzyczynie

ODDZIAŁ ZAKŁADOWY PTK przy ZNTK w Stargardzie Szczecińskim, organizuje w jutrzejszą sobotę, III ogólnopolski zlot turystów w ośrodku kolonijnym nad jeziorem Miedwie w Morzyczynie. Impreza ma na celu spopularyzowanie dorobku Ziemi Zachodniej, pokazanie turystycznym piękna regionu i także propagandę zorganizowanej turystyki kwalifikowanej. Odbywa się w ramach akcji „TURKUS” dla utrąckajniemia obchodzą „Dnia Kolejarza”. Pod udziału w zlocie organizatorzy zapraszają turystów pieszych, kolarzy, kajakarzy i zmotoryzowanych. Uczestnicy otrzymają pamiątkowe proporzeczki. (a)

Komunikat

PO wakacyjnej przerwie wznowia działalność szkiełki twórczości ogniska TKKF „Gimnastyczne”. Zebranie organizacyjne odbędzie się 8 bm. o godz. 17 w Szkole Podstawowej nr 30 przy ul. Felczaka. (g)

TEATRY

POLSKI — „Wilki w nocy” g. 19.30 (piątek i sobota), WSPÓLNY — „Henryk IV” g. 19.30; sobota: g. 16.30. MUZYCZNY — „Dziś do ciebie przyjdzie nie może” g. 19 (sobota).

KINA

DELFIN (tel. 468-78) „Kobieta dla be”, g. 9.15, 11.30, 14, „Miedzy wrzmem a majem” g. 16.30, 18.30, „Polowanie na muchy” g. 20.30; sobota: „Miedzy wrzmem a majem” g. 14.30, 16.30, 18.30, „Polowanie na muchy” g. 19.30, 20.30; KOSMOS (tel. 385-02), Sasiada g. 8.30, 11.30, 14.30, 17.30, 20.30 — pol. od 1.15 — panoram. (piątek i sobota), COLOSSEUM (tel. 468-18) „Westerplatte” g. 11.15, 13.30; pol. od lat 14 — panoram. 15, 18.30, 21 — jug. od lat 18 (piątek i sobota), BALTIK (tel. 733-35) „Święty zastrawia piasek” g. 9, 11.15, 13.30, 15, 18.30, 21 — fr., od lat 14 (piątek i sobota), OGRODOWE „Angelika wśród piratów” g. 19.30, fr., od lat 16 — panoram. 18, 20.30; „Wspomnienie cesarstwa rzymskiego” g. 19.30 — USA — panoram., od lat 12, DERBY — „Winnetou” g. 19.30, jug.-NRF — od lat 16 — panoram. 19 (piątek i sobota), POLONIA (tel. 218-34) „Damski piątek” g. 16, 18.15, 20.30 — ang., od lat 16 panoram.; sobota: „Wyzwiania dla Roberta Hooda” g. 19.30, 15, 18.30, 20.30 — ang., od lat 14, PIONIER (tel. 473-02) „Jacek i jego pieski” g. 10, „Ulica graniczna” g. 19.30, 13, 15 — pol. od lat 12; „Wspomnienie cesarstwa rzymskiego” g. 17, pol. dokum.; „Gdzie jest generał” g. 18, 20 — pol., od lat 12; „Gładka skóra” g. 22, fr., od lat 19 (piątek i sobota); PROMIEN „Pan Wołodyjowski” g. 16 — pol., od lat 14 — panoram.; „Casahonowa 70” g. 19 — wl., od lat 16; sobota: nieczynne, MAKS — „Krzysztof” g. 17, 20 — pol., od lat 12 — panoram.; sobota: „Pan Wołodyjowski” g. 17, 20 — pol., od lat 14 — panoram.; FAJA „Wycieczka w nieznane” g. 17, 19, pol., od lat 16 (piątek i sobota), SZMARAGDOWE (Zdroje) „Sędziwa” g. 17.30, 19.30 — pol., od lat 16; sobota: g. 17, 19, „Na pomoc” g. 21, HUTNIK (Stoleczyn) „Napiad stulecia” g. 17, 19 — ang.-NRF — od lat 16; sobota: „Zezowia: ze szczecińskie” g. 17 — pol., od lat 14; „Dr Fabryczny” g. 19 — NRF — od lat 16, PRZYJAZN (Dąbie) „Gra” g. 7, 20 — pol., od lat 18 (piątek i sobota), SYRENKA (Jasieniec) nieczynne; sobota: „Bohater Dalekiej Wschodu” g. 18, radz. panoram.; od lat 16; MEWA (Zachodnie) nieczynne; sobota: „On nie chciał zabijać” g. 18 — panoram., od lat 14 — radz. BIAŁY ZAGIEL (Trzebież) nieczynne; sobota: „Wspomnienie wakacji” g. 19 — rum., od lat 14, BAJKA (Police) „Ostatnie dni” g. 17, 19 — pol., od lat 11 — panoram. (piątek i sobota), WISLA (Goleniów) „Sprawa honorowa” wł.-fr., od lat 16 (piątek i sobota), GRZYF (Gryfino) „Ogólniemiński Kalen” pol., panoram., od lat 16; sobota: „Sami swoi” pol., od lat 14, ROBOTNIK (Przytocz) „Zabawy w muzeum” węg., od lat 16; sobota: „Słońce obcego nieba”, jug., od lat 18, DAR (Stargard) „Piętno i bóg” jap., od lat 18 — panoram.; sobota: „Przygoda z pionem” pol., od lat 14 — panoram.; PANORAMA (Kamień) „Wycieczka z M-2” pol., od lat 14 (piątek i sobota).

KLUBY

TPFR — Woj. Pol. 66 — film „Heroina” g. 18, 20 — NRF — od lat 16 — panoram. (piątek i sobota), SPÓŁDZIELCÓW — Woj. Pol. 20 — film o wojnie światowej g. 19, FALCER NI — Stulecia 134 film „Chłopiec z gitarą” g. 18.30.

WYSTAWY

WDK Zamek (III Prezentacja Malarska) — JDL, „Złoty Wiek”, BWA, Staromysłska 27 — Malarsztwo H. Bielski, SALE MPZ — Staromysłska 27 — Sztuka Pomorza Zachodniego, malarska, renesansowe stroje książąt szczecińskich, pokaz broni g. 9-15; sobota: g. 19-16, SALON WAG, pl. Holdu Pruckiego 8, Pakiet WAG, g. 9-14, KLUB 13 MUZ — Prace T. Galysza,

DYZURY

MIĘSKIE SZPITAL DZIECIĘCY — Wojciecha 7, WZRW — Arkońska, CHR. — Pomorzany, POŁOŻN. — Pomorzany, PORADNIE: DZIECIĘCIE — Wojciecha 7, g. 19-7, OGÓD NA — Jedyni rodzice 12 sala doloż — „MATOLOGICZNA” al. Piastów 1 — g. 20-8; PRZYCHODNIE SKRONO-VENEROLOGICZNE — ul. H. Pola 6 — g. 8-15; g. 8-17, al. B. Bucaka 4 — g. 8-16; al. Kapłaniska — g. 8-15; al. Wojska Polskiego 101 g. 8-17; ul. Batalionów Chłopskich 78 — g. 10-16.

TRZEBEA było dopiero śmierci

lekkooatley (czecz miała miejsce w Krakowie, a odnotowana została przez PAP w formie krótkiej, enigmatycznej notatki), aby niektóre z pism zajmujących się sportem podjęły temat tzw. pracy wychowawczej z młodzieżą. Nie ulegała dokoła najmniejszej wątpliwości, że są to w naszej kulturze fizycznej obszary „ziemi nieczyjnej”, że stan ten można by najdosadniej określić w ten oto sposób: wiele się mówi, a mało robi. Działacze mają zazwyczaj usta pełne frazesów, padają ma dre zdania, ale w efekcie młody człowiek bywa najczęściej pozostawiony sam sobie i wie tylko jedno: „będę dobry jeśli uzyskam odpowiedni rezultat, jeśli pokabę klasę. Wówczas mogę sobie pozwolić na wszystko, a i tak będą mnie na rękach nosić”. Zbyt wiele znamy przykładów takiego właśnie postępowania, by sądzić że są to wypadki odosobnione...

MAGIA WYNIKÓW, pozycji w ta bell i punktów przycymia zbyt wielu ludziom zdrowy rozsądek. W imię tych celów gotowi są do sięgania po wzory etykiwie obywatelskiej, do wypaczenia jego charakteru, do przymykania oczu na

Trudne problemy sportu SPRAWY WYCHOWAWCZE na pierwszym planie?

nieetyczne czyny swoich podopiecznych, swoich wychowanków. Oczywiście sprawy te najczęściej dotyczą sportowców „szczytów” do tegoż gwiad klubowych i ich manegów, dotyczy raczej waskiego gruba osób, ale nie znaczy to wcale aby traktować je można być jako marginalia. Przecież właśnie ci ludzie, przecież właśnie te „gwiazdy” znajdujący się w centrum powoznego zainteresowania, stanowią nierzadko wzór stawiany młodym do naśladowania. I dlatego od postawy, zachowanie się na boisku — także poza nim, składają się na taką, a nie inną sylwetkę tego najlepszego, na sylwetkę mistrza. Czy nim jest w rzeczywistości? Jeśli nie, jeśli żyje na baki z etyki sportowca i człowieka — wyrządza tym znacznie więcej szkody niż gdyby dotyczyło kogośkolwiek innego. Dzisiaj demoralizacja w dwójnasób, szczyry prowadzą spuściznę. A później dowiemy się, skąd na naszych boiskach tytuł zmanierowanych młodych ludzi?

MOŻNA w tym miejscu zapytać: a gdzie są wychowawcy, co robią działacze i trenerzy?

Ciekawa rzecz — im bliżej tych sportowców szczytów tym mniejsze oddziaływanie na zawodnika, tym luźniejsze więzy na linii klub — sportowiec, tym coraz bardziej słabnąca współpraca i rozumienie dla trenera. Jest rzeczą charakterystyczną iż najlepsze, najbardziej zwarte, koleżeńskie i miłe kolektywy istnieją w takich grupach wiekowych jak młodziecy czy juniorzy, że z młodzieżą w tym wieku najprzejmleńniej pracuje się instruktorem i trenerem. Oczywiście jest to „material” jescze nie ukształtowany i z tego też względu bardzo wdzięczny dla sportowego pedagoga jakim powinien

być przecież dobry trener. Jakże często zdarza się sytuacja, w której z gromadki rozhułkanych łobuziaków czyni trener grupę niemniej żywych i energicznych młodych ludzi, ale rozumiejących już że w życiu istnieją jakieś pewne zasady, pewne normy, które trzeba respektować. I że wcale nie znaczy to, iż świat stanie się przez to piekłem nudny. Miałem okazję np. obserwować kilkakrotnie z bliska młodzież bokserską pewnego klubu. Właściwie prowadzona — nie tylko w dziele opanowywania arkanów sztuki pięściarskiej — stanowiła przykład grupy sportowców, którą chciałoby się stawiać za wzór innym: była zdyscyplinowana, słowo trenera który stanął tu na najwyższym autorytet, nie podlegało dyskusji, nie opuszczala ich podkosa ducha, humor. A do spotkań przystępowali z takim sercem, że niejedyn senior wiele mógłby im pozazdrościć...

Oczywiście te szkiecowe uwagi z konieczności tylko ogólnie nierzają się do bardzo wyrynkowego i pobieżnego potraktowania tematu. Bylibyśmy wdzięczni gdyby podjęli go (i rozszerzyli) np. sami działacze i trenerzy czy zawodnicy. (ms)

PIĄTEK
5 WRZEŚNIA

DZIŚ: Doroty
JUTRO: Beaty

POGODA

WZROST zachmurzenia i deszcz. Temp. do 18 st. Wiatry słabe, zachodnie.

RADA DNIA

Przypominamy kierowcom: akcja „Bezpieczna droga do szkoły” — trwał! Pamiętaj więc o bezpieczeństwie naszych najmłodszych, wśród których może być także Twoje dziecko!

TELEWIZJA

PROGRAM POLSKI

16.15 Otwarcie dnia TV Bułgarskiej. 16.20 „Przyjaciele Słona Goszka” — film. 16.45 Dziennik TV. 16.55 „Dafnis i Chloce”. 17.05 „Bułgaria” — teleturniej. 18.05 „Weselle”. 18.30 „Dwa obywatela Tyrnowa”. 18.45 Piosenki bułgarskie. 19.05 Przemówienie ambasadora LRB. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV. 19.35 Kronika Centralnej Szkoły Młodszej. 20.15 „Objazd” — film prod. bulg. 20.45 „Głębie i chłopaćki” — film rozrywkowy prod. bulg. 22.05 Dziennik TV. 22.25 Program na jutro.

SOBOTA

9.55 Geografia dla kl. VII. 10.30 Film bulg. „Objazd”. 13.55 Program tygodnia. 16.15 „O sporcie szkolnym”. 16.35 Dziennik TV. 16.45 „Sport i zabawa”. 17.30 „Spotkanie z przyrodą”. 17.55 Program muzyczny „Pan Stanisław pisze prozę”. 18.30 „Pegas”. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.10 Wiadomości rozrywkowe TV Szczecin. 21. wizyta w Neptuna”. 21.25 Kronika Centralnej Szkoły Młodszej. 21.40 Film USA „Les Girls”. 23.30 Program na jutro. UWAGA: TV zastrzega sobie zmiany w programie.

PROGRAM BERLIŃSKI

15.03 Gimnastyka. 15.15 Politechnika TV. 15.40 „Ludzie i oblicza”. 15.50 Program dla młodzieży. 17.05 Wiadomości. 17.05 Film bułgarski. 18.25 Rozmaitości. 18.50 Pozdrowienia TV dziecięce. 19.05 Program z Rosjankami. 19.20 Rozmaitości. 19.30 Kronika. 20.05 Film — odc. II „Kolega Hans Beimler”. 21.55 „Na tropach starych kultur”. 22.15 Aktualności. 22.30 Film ZRA „Matężstwo z miłości”. SOBOTA

9.50 Gimnastyka. 10 Aktualności. 10.35 Film — odc. III „Kolega Hans Beimler”. 12.30 Wiadomości. 12.40 Telezwierciadło. 13.15 Politechnika TV. 14 Program z Rosjankami. 14.30 Program dla dzieci. 16 Wiadomości. 16.05 Program dla młodzieży. 17 Program filmowy. 17.45 Wiadomości. 17.50 Aktualności sportowe. 18.45 O mowie programu. 19 Rozmaitości. 19.30 Aktualności. 20 Program estradowy. 21.40 Aktualności. 22 Film z Brigitte Bardot.

Kronika wypadków

DO POGOTOWIA ratunkowego przywieziono wczoraj przed wieczorem 50-letniego Tadeusza O. z Wąwolnicy. Podczas rabania drzewa Tadeusz O. zranił się dotkliwie w rękę.

U ZBIEGU ulic Matejki i Malczewskiego, samochód „Żuk” tak silnie uderzył w słup, że kierowca zginął. Władze techniczne wykłoniły się między tramwaj a krawężnik, a kierowca był na 15 minut wstrzymanym komunikacji, aby pechowy kierowca „Żuka” mógł wydostać z „kieszy” swój pojazd.

W KLINICE przy ul. Umil Lubelskiej przebywa na kuracji 23-letni Michał D., który u zbiegu alei Wywolenia i Buczka uległ wypadkowi motocyklowemu. Lekarze stwierdzili wstrząsanie mózgu.

PATROLE milicji zatrzymały wczoraj 20-letniego Henryka W. zam. przy ul. Świerzeńskiego i 19-letniego Jerzego F., mieszkających ul. Starzyńskiego. Obaj stali przed sądem z pobocia po pijanemu przechodniów. (ap)

RADIO

PROGRAM I

WIADOMOŚCI: 15, 16, 18, 20, 23, 24, 15.05 Żegarynka. 15.15 „Ania z Zielonego Wzgórza”. 15.45 „Przyjemniak na żądanie”. 16.15 „Magazyn motocyklowy”. 16.35 „Kwadran z dedykacją”. 16.50 Początek zrodzi. 17 „Czy mnie jeszcze pamiętasz?”. 17.20 „A to właśnie matematyka”. 17.40 Publ. młodzieżowa. 18.05 „Ludzie i kontynenty”. 18.25 Kompozytor i jego piosenki. 18.50 Muzyka i aktualności. 19.15 Radioreklama. 19.20 Motospory. 19.30 Koncert żywych. 20.25 Koncert pod parasolem. 20.47 Kronika sportowa. 21 „Ze wsi i o wsi”. 21.15 Na fortepianie gra M. Kosz. 21.25 „Pięć minut o wychowaniu”. 21.50 Zespół „S”. 22 „Z twórczości młodych kompozytorów”. 22.30 Rewia orkiestr rozrywkowych. 23.10 „O co tu chodzi?”. 23.15 Wybrane balety I. Strawińskiego.

SOBOTA

7.53 Muzyka poparna. 8.20 Melodie na dzień dobry. 8.44 Koncert żywych. 9 Suita orkiestrowa. 9.20 Koncert rozrywkowy. 10.05 Opowiadanie „Sława i chwaleb”. 10.25 Utwory Mendelssohna i Schuberta. 10.50 Wskazyjny kurs jez. francuskiego. 11 Na radiowej estradzie. 11.30 Koncert ork. mandolinistów. 11.49 „Gawędy rodzinne”. 12.35 Koncert z polonozem. 12.45 Rolniczy kwadran. 13 „The Shadows”. 13.20 Melodie Wietnamu. 13.40 „Wiosna, jesień, lato”. 14 „Czy znasz tę książkę?”. 14.30 Koncert popularny. 15.05 Młodzieżowy magazyn aktualności. 16.15 „Śpiew duszy”. 16.35 Publ. młodzieżowa. 17 „Mój program na antenie”. 17.20 „Kolorowy mikrofon”. 17.45 Niespodzianka z melodią. 18.05 Lista przedłożonych tanecznych. 21 Podwieczorek przy mikrofonie. 22.30 Rewia orkiestr tanecznych.

PROGRAM II

14.05 Wirtuozki muzyki rozrywkowej. 14.45 Błękitna szatafeta. 15 Koncert chóru. 15.20 Spotkanie z międzynarodowymi instrumentami. 15.50 Biolog sanitariusz. 16.10 Radioreklama. 16.15 Rozmaitości. 16.35 Muzyka operowa. 17 P.A.W. 17.15 Sprawy do załatwienia. 17.45 Szczęśliwe popołudnie. 18.20 Sonda. 19.17 Melodie rozrywkowe. 19.19 Felieton literacki. 19.30 Odtworzenie koncertu współczesnej muzyki polskiej. 20.10 Dyskusja literacka. 20.30 odc. koncertu. 21.05 Sława dla Wietnamu. 21.15 Melodie wśród nocny. 21.25 Muzyka taneczna. 22.30 Problemy przyrody i techniki. 22.45

PRACA

POMOC domowa przy- UDZIELAM lekcji jez. francuskiego dla początk. 3107-K

NIERUCHOMOŚCI

DOM 1-rodzinny z ogro KORESPONDENCYJNE: gotuję do egzaminu (Czersk, pow. Choj. 3226-K) KUPNO: sprzedam domek 1-ro kłosa technicznych bud. (Białystok, Gdynia, WPISY na zaożone (kurs: Abraham 23. 3226-K) FURTO: sprzedam maszyno- rozfretki kupię. Oferty: nościowego. Klucz. Rywania 1. inwestycji. Biuro Ogłoszeń. Szczecińska 54. 8823-G

Koncert ork. PR i TV w Łodzi. 23.25 25 minut nocnego uderzenia.

SOBOTA

WIADOMOŚCI: 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 25. Chwila muzyki. SERWIS RYBACKI: 7.15, 12.25, 18.15, 24.

7.17 Informacja na dzień dobry. 7.50 Magazyn poranny. 8.35 Wrześniowe wiatry. 8.55 Chwila muzyki. 9 Od Moskwy do Leningradu. 9.35 Muzyka baletowa. 10 Wycieczka po Hiszpanii. 10.25 Tear PR „Miecz na drodze”. 11.25 Koncert Chopinowski. 12.27 Radioreklama. 12.35 Reportaż. 12.50 Koncert żywych. 13.25 Radiowa lista przebojów. 13.40 Kawalerowie Virtuti. 14.05 Zespoły amatorów skie przed mikrofonem. 14.30 Mały relaks. 14.45 Błękitna szatafeta. 15 Z radiowej listy przebojów. 15.50 O czym pisze prasa literacka. 16.10 Magazyn turystyczny. 16.30 „Odra”. 16.50 Plenum. 16.50 Ze światłowej estrady. 17 P.A.W. 17.15 Kontenarz. 17.25 Czwarta zmienna. 18.10 Felieton J. Michałkiewicza. 18.20 Wideo. 19.17 Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Cieszyńskiej. 19.30 „Majakowski”. 20 Recital tygodnia. 20.32 Chwila muzyki. 20.36 Impresje brazylijskie. 21.06 Przebieg filmowy. 21.21 Muzyka taneczna. 22.27 Wiadomości sportowe. 22.30 Kółeczka na dobranoc. 22.45 Felieton kabaret. 23.45 Chwila muzyki.

PROGRAM III

17 Program wieczoru. 17.05 O kio lub. 17.30 Klauzury i Mesalina. 17.40 Sali muzyki mechanizacji. 18 Ekspresem przez świat. 18.15 Pod Kurzą Stopką. 18.25 Wiek Jazzy. 19 „Młodość króla Henryka IV”. 19.30 Kwiat Złoty. 20.25 Ziemia Lubuska. 22.35 Konkurs tańca. 23 Miniatury poetyckie. 23.07 Muzyka nocna. 23.45 Program na sobotę. 23.50 Śpiewa J. Mathis.

SOBOTA

17.05 Czy to jest dobre? 17.30 Wakacje koniarskie Małgiera. 17.40 Piosenki z włoskiego buta. 18 Ekspresem przez świat. 18.05 Siadamy sąsiedzi. 18.20 Klub grającego brązka. 19 Czytamy pamiętniki. 18.15 Radziwo. 19 Studio Piosenki. 19.45 Jazz 69. 20 Kabaret „Pod Egidą”. 20.30 „Walcer and Connie”. 20.45 Klub grającego brązka. 21 Przeboje 69. 21.10 Krasnoludki są na świecie. 21.50 War szawski wrzesień. 22 Fakty dnia. 22.05 „Skądś”. 22.15 Ziemia Lubuska. 22.35 Konkurs tańca. 23 Miniatury poetyckie. 23.05 Wieszczynie spotkanie z S. Adamo. 23.45 Program na niedzielę. 23.50 Na dobranoc śpiewa A. Byrne.

NAUKA

wych informacji pisen- nych udziela „Wiedza” Kraków, ul. Westerplac- 11. 3107-K

KUPNO

FURTO: sprzedam maszyno- rozfretki kupię. Oferty: nościowego. Klucz. Rywania 1. inwestycji. Biuro Ogłoszeń. Szczecińska 54. 8823-G

Margaryna jest smaczna i tania. Jej wartość w żywieniu podnosi dodatek witamin A i D oraz olejów roślinnych bogatych w niezbędny dla zdrowia kwas linolowy (witamina F).

PLACKI BABUNI Składniki: 50 dkg mąki, 15 dkg margaryny, 15 dkg cukru - pudru, 1 proszek do pieczenia, 1 cukier waniliowy, 3 jajka, miodku lub wody, 1 kg 50 dkg jablek (antonowych), 25 dkg cukru kryształ, cynamon, cukier puder do posypania. Sposób wykonania: mąkę przesiał, posiekać z margaryną, wymieszać z cukrem - pudrem, proszkiem do pieczenia, cukrem waniliowym. W mące zrobić wgłębienie, wbić całe jajka, dodać parę łyżek miodku lub wody i cięgiele ścisnąć przy pomocy noża, zagniatą w ten sposób ciasto. Gdy składniki połączą się, kilkoma ruchami rąk wyrobic ciasto i pozostawić w chłodnym miejscu. Ciasto podzielnie na dwie części. Jedną część ciasta rozwałkować na grubość 1/2 cm nadając mu kształt białych, prosta lub tortownicy. Rozwałkowane ciasto nawilżać na walek przednieś na wysmarowaną tłuszczem i posypaną mąką blasze, nakrywając nim powierchnie blaszy oraz boków do wysokości 2 cm. Ciasto kładziemy na blasze zaraz równomiernie na grubość nagranego i upiec na złoty kolor. Jajka umyć, obrać cienko, zetrzeć szybko na grubej tarce warzywnej, wymieszać z cukrem, cynamonem i cukrem waniliowym. Ciasto na powierzchni upieczonego i oziębionego placka. Drugą część ciasta rozwałkować, przetrześć na drobny i przykryć jajkami. Wyrównać ciasto, dodać miodku, cukru, cynamonu, powierchnie nakłuć widelcem, wstawić do piekarnika, upiec na złoty kolor. Upieczony placek pokrajać, posypać cukrem - pudrem z wanilią, wyłożyć na półmisek.

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG REKLAMOWYCH „REKLAMA” Oddział Szczecin zawiadania, że z dniem 25. VIII. 1969 r. Zmieniło swą siedzibę (sekretariat, Sekcja Ekonomiczno-Administracyjna, kadry, Dział Finansowo-Księgowy, Sekcja Zaopatrzenia i Transportu) z ul. Bol. Śmiałego 4/17 na ul. Dworcową 1a, tel. 84-29. 3352-K

UNIWERSYTET ROBOTNICZY ZMS w Szczecinie ogłasza zapisy na KURSY JĘZYKÓW OBCYCH: ROSYJSKIEGO — specjalistyczne ANielskiego — I i wyższych stopni SZWEDZKIEGO — dla skierowanych przez zakład pracy FRANCUSKIEGO — I i wyższych stopni Zajęcia odbywają się dwa razy w tygodniu w nowoczesnie wyposażonych gabinetach języków obcych. Pierwszeństwo w przyjęciu i ulgi w odpłatności za naukę mają członkowie ZMS skierowani przez macierzyste organizacje. Zgłoszenia przyjmuje i informację udziela do dnia 13. IX. 1969 roku sekretariat UR ZMS w Szczecinie, pl. Orła Białego 5, pokój 43, tel. 457-67 w godz. od 10-18. 3278-K

SZCZECIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBOT INŻYNIERYJNYCH w Szczecinie, ul. Smolańska 5/9 zawiadania o podziale funduszu zakładowego za 1968 rok. Listy uprawnionych do wglądu w siedzibie przedsiębiorstwa i na poszczególnych kierownictwach robot. Ewentualne reklamacje należy składać do dnia 15. IX. 69 w dyrekcji, pokój 319. 3351-K

Wszystkim, którzy w związku z tragiczną śmiercią Jolanty Lange okazali wiele serdeczności, współczucia i pomocy serdeczne podziękowanie składają Rodzice i bracia

Koleżdy LUDWIKOWI KAZIMIEROWSKIEMU wyrazy współczucia z powodu zgonu żony składają Rada, Zarząd, oraz koleżanki i koleżdy ze Spółdzielni Pracy „Metal-Port”

LOKALE SAMOTNY poszukuje od godz. 16. 8815-G NOWOGARD — 3-pokojowe mieszkanie, nowe budownictwo zamienie godz. 16-18. 8809-G na 2-pokojowe w innej miejscowości. Oferty Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 8830. KWATEHUNKOWE 2-pokojowe mieszkanie, w Świdwie, c. o. w Szczecinie zamienie na podobne w Lublinie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Szczecin, pod 8812. DUŻE 2-pokojowe mieszkanie z wygodami, w śródmieściu zamienie na 2 małe pokoje z kuchnią i łazienką, również w śródmieściu. Telefon 472-76 godz. 15-18. 8814-G PRZYBŁAKAL się pies pekiński. Wiadomości: Swinoujście, Chłobrego kuje pokójku. Tel. 747-18. 102-P

Jutro akademia wojewódzka

Dzień Energetyka

6 BM. OBCHÓDZIC BĘDĄ SWOJE ŚWIĘTO pracownicy energetyki. Tego dnia o godz. 10.30 w sali kina „Colosseum” odbędzie się uroczysta akademia wojewódzka. Wezmą w niej udział przedstawiciele ponad dwutysięcznej załogi Zespołu Elektrowni „Szczecin” oraz Zakładu Energetycznego i Samodzielnego Zakładu Wykonawstwa Inwestycyjnego. Centralne obchody Dnia Energetyka odbędą się tego roku w Toruniu.

Film o tragicznych dniach Września

„Sąsiedzi” na ekranie „Kosmosu”

DZIS wstąpił na ekran kina „Kosmos” nowy film Aleksandra Seibora-Rylskiego — „Sąsiedzi”. Przypomni on tragiczne dni Września kiedy to mieszkańcy Bydgoszczy, a szczególnie harcerze, kolejarze, pocztowcy, uczniowie przeciwstawiali się akcji dywersyjnej agentów hitlerowskich V kolumny. Krwa-wo zapłaciła ludność bohater-skiego miasta za swój patriotyzm. Zemsta hitlerowców była straszliwa. W wyniku represji wymordowano jedną trzecią mieszkańców Bydgoszczy.

Reżyser, który sam pochodzi z Pomorza, w wywiadach prasowych podkreślał, że film ten zrobił się przede wszystkim z potrzeby pokazania prawdy tamtych dni i wydarzeń, wokół których hitlerowska propaganda ukula oszczerzą legendę „krwawej niedzieli”, jaką rzekomo zgotowali Polacy mniejszości niemieckiej zamieszkałej w Bydgoszczy.

W tę panoramę, z dokumentalną starannością zrekonstruowanych wydarzeń historycznych, wpisał twórca filmu il-ryczną opowieść o miłości 16-letniej Niemki Anny-Marli i młodzieńcu gimnazjalisty Po-laka, Piotra.

Kto znalazł?

EDWARD ALEKSANDROWICZ zgubił dyplom lekarski, wydany przez PAM w Szczecinie oraz dyplom lekarza stomatologii wydany przez Akademię Medyczną w Łodzi. Zgubę prosimy przekazać pod adresem naszej redakcji (pokój nr 45).

Czytelnicy piszą

A MOŻNA BYŁO ZALATWIC!

PRZED kilkoma dniami zakupi-łem w Centrali Materiałów Budowlanych przy ul. Santockiej eternit za 9 000 zł, bez 800 zł podkładek, ponie-wały pracownicy centrali nie mieli cennika sprzedaży detalicznej tego dodatku. Zwróciłem się w tej sprawie do GS Świerczewo. Wprawdzie były tam gruby i podkładki, ale sprzedaje się je z eternitem. W GS-ie podano mi przynajmniej cenę de-taliczną. Po raz czwarty poszedłem do Centrali Materiałów Budowlanych. Rozpoczął się rozmowy tele-fonicznie z dyrekcją centrali w War-szawie. Bez skutku. Sprawę zala-twiwono odmownie. Następnie uda-łem się do sklepu nr 420 przy al. Wojska Polskiego w celu zakupu materiały elektrycznych. Kiedy po pro-sieniu o rachunek, odmówiono mi. Jeden z klientów podał mi ad-res sklepu nr 421 przy ul. Wielkiej 11. Pobieglem pod wskazany ad-res. Kierownik tego sklepu uprzejmie mnie obsłużył oraz udzielił facho-wych informacji.

Dwa przykłady różnych postaw sprzedawców.

Za grzeszność pragnąłbym za po-średnictwem „Kuriera” serdecznie podziękować kierownikowi i właś-nie ten sklep polecił klientom szcze-cińskim.

J. CZYZEWSKI

JAK DŁUGO BĘDĘ ECHA?

MIESZKAM przy ul. Słowackiego nr 18, w budynku przeznaczonym do rozbioru. Podczas opadów przez-ziernych dach leje się do miesz-kania woda. Uważam, że do czasu rozbioru DZEM nr 1 powinien za-biegać o uszczelnienie dachu.

Z KAŻDYM ROKIEM wzra-sta zakres usług świadczonych przez szczecińskie przedsiębiorstwa energetyczne. Sieć ener-getyczna obsługiwana przez Zakład Energetyczny osiągnie w br. na terenie woj. szczeciń-skiego długość 12 508 km, a liczba ulicznych punktów świetlnych zwiększy się do 27 166 sztuk. Przewidywana sprzedaż energii elektrycznej kształtuje się w br. w grani-cach 854 MWh, wobec 772 MWh w roku ubiegłym. Na inwestycje i remonty kapitalne Zakład Energetyczny i Zespół Elektrow-ni „Szczecin” wydatkują w br. łącznie ponad 111 mln zł.

Energetycy woj. szczecińskie-go mogą się poszczycić niema-

lymi osiągnięciami na polu racjonalizacji oraz oszczędności surowców. I tak, w wyniku li-cznych zobowiązań w ciągu 6 miesięcy br. załoga Zespołu E-lektrowni „Szczecin” zaoszczędziła węgla i energii elektrycznej na sumę 2 260 tys. zł. Wartość wniosków racjonalizator-skich zgłoszonych w latach 1968—69 przez pracowników Zakładu Energetycznego wynosi 2 977 tys. zł.

Na te i wiele innych osiągnięć Zakładu Energetycznego i Zespołu Elektrowni „Szczecin” znaczny wpływ ma skonsolido-wana, ustabilizowana załoga, w której duży procent stanowią ludzie o wieloletnim stażu pra-cy w zawodzie energetyka. M.in. z tytułu wysługi lat wypła-cono w br. szczecińskim ener-getykom w formie nagród pieniężnych ok. 5 mln zł.

Z okazji obchodów Dnia Ener-getyki składamy szczecińskim energetykom życzenia dalszych sukcesów. (tawo)

Obrazy inżynierów i techników ceramiki

WCZORAJ w szczecińskim Zamku rozpoczęła 3-dniowe obrady Krajowa Konferencja Naukowo-Techniczna inżynierów i techników przemysłu materiałów budowlanych.

Referat wprowadzający wygłosił dziekan Wydziału Budownictwa Łądowego, Wodno-Melioracyjnego i Architektury Politechniki Szczecińskiej — doc. dr inż. Tomisław Matyszewski. Referent uzasadnił w swo-im wystąpieniu wybór tematu kon-ferencji — „Nasiakliwość i uwar-stwienie maszynowe w wyrobach ceramiki budowlanej”.

Polski przemysł materiałów bu-dowlanych boryka się w dalszym ciągu z wieloma trudnościami, nie-wielki jest przyrost zdolności pro-dukcyjnej i nie zawsze wysoka ja-kość wyrobów. Przyczyną tego są-mu rzeczy to czynniki niezłomności reakcji surowców w czasie proces-ów technologicznych i przestarza-ły sprzęt.

Mówił o tym naczelny inżynier Zjednoczenia Ceramiki Budowlanej w Warszawie — inż. Kazimierz Ku-biecki. Omówił on także zadania przemysłu ceramicznego do roku 1975, postawione przed tą gałęzią go spodarki przez V Zjazd PZPR. Ko-nieczny jest wzrost produkcji w tej branży, poprawa jakości wyrobów oraz modernizacja istniejących i bu-dowa nowych zakładów w celu za-pewnienia budownictwu stalego do-pływu materiałów budowlanych.

Chłł uczestnicy konferencji wystu-chali pozostałych referatów doty-czących usprawnienia technologii produkcji poprzez zmniejszenie na-

siakliwości i zlikwidowanie uwar-stwień maszynowych.

Natomiast jutro, w ostatnim dniu konferencji przewidziana jest dy-skusja i wymiana poglądów. Zapro-szeni goście zwiędzą również porty w Szczecinie i Swinoujściu. (jas)

„Z wizytą u Neptuna”

Próba generalna

REŻYSER J. Marzec krzyczy — **No to powtórzymy jeszcze raz tę scenkę i już będzie dobrze!** Wśród dekoracji opracowa-nych przez H. Boehlkego (czego tam nie ma: sieci rybackie, ol-brzymia papierowa osmiornica, rozgwiadzy, kolo sterowe) znów występują aktorzy. Są wśród-nich znajome ze szklanego e-

Konferencja prasowa Komendanta Miasta MO

Dla społeczeństwa i ze społeczeństwem

WCZORAJ w Komendzie Miejskiej MO w Szczecinie odby-ła się konferencja prasowa nowego komendanta Miasta ppłk. JANA GRACZYKA (na zdjęciu), Płk. Graczyk od 1945 roku pracuje w szeregach MO w województwie szczecińskim. Swą karierę rozpoczął jako szeregowy milicjant w Kamieniu. Następnie pracował w Nowogardzie, był komendantem powiatowym MO w powiecie Szczecin i przez wiele lat pracował w Komendzie Wojewódzkiej MO jako zastępca naczelnika wydziału. Przez ostatnie blisko dziesięć lat jako naczelnik wydziału. Przez cały okres swej służby ppłk. Graczyk pracował w ogniwach operacyjnych Milicji Obywatelskiej.



— CHCIAŁBYM zapewnić społeczeństwo Szczecina — po-wiedział m.in. ppłk. Jan Gra-czyk — że robimy wszystko, aby było ono zadowolone z pra-cy organów Milicji Obywatel-skiej. Tylko w oparciu o spo-łeczeństwo i wspólnie z nim możemy skutecznie walczyć o spokój publiczny. Ostatnio znacznie zmniejszyła się liczba napadów rabunkowych i włamań, sądzimy, że opanowaliśmy sytuację, która w związku z przedsięwzięciami naszych służb powinna się jeszcze poprawić. Staramy się nie tylko walczyć z przestępstwami i ujawniać sprawców, ale również szeroko im przeciwdziałać. W tym celu szeroko wykorzystujemy zarząd-zenie Prezydium MRN wpro-wadżające na okres 6 miesięcy przyspieszone postępowanie kar-no-administracyjne. W oparciu o to zarządzanie możemy skutec-znie walczyć z włóczęgami (będącymi potencjalnymi prze-stępcami) i osobami zakłócają-cymi spokój i porządek publiczny. Od 15 sierpnia do dziś za-trzymaliśmy 66 takich osób, które przez kolegia karno-administracyjne zostały skazane na kary aresztu.

JEDNA z naszych trosk jest rów-nież młodzież nie pracująca i nie uc-ząca się. Zanotowaliśmy ok. 2000 takich osób. Z wieloma z nich spo-łeczne komisje działające przy pre-zydium rad narodowych przeprowa-dziły w tym zakresie niestety do-piero 150 młodych ludzi podjęło prace. Spo-dziewamy się jednak, że aktywna praca komisji da rezultat a mło-dzież nie będzie wychowywała i skłaniała do przestępstw ulicy.

— Chciałbym zwrócić uwagę — o-swiadczył ppłk. Graczyk — na nie-zmiernie interesującym zjawisku, któ-remu moim zdaniem należy prze-ciwdziałać. Milicja nie może być bal-samem na wszystkie schorzenia spo-łeczne. Wnioski do kolegium o ukar-anie uciążliwych lokatorów powin-ni kierować dozorca, ADM i DZEM a nie tylko dzielnicowcy, podobnie te instytucje odpowiedzialne są za porządek na ulicach. A który z ADM wystąpił o ukaranie kierownika skle-pu, magazynującego na chodniku transporty i aktywny? Dlaczego nie zamyka się szczecińskich kła-tek schodowych, dlaczego awantur w lokalach użyteczności publicznej nie potrafi oprzeć sam personel? Podobnych pytań nasuwa się więcej. Tylko aktywna postawa całego spo-łeczeństwa może doprowadzić do wzrostu porządku i bezpieczeństwa.

W TOKU konferencji poru-zono wiele interesujących zagad-nień, które będziemy stara-li się zrelacjonować i naswie-tlić w kolejnych publikacjach. (wit)

kranu popularne „Filipinki”. W — **No to powtórzymy jeszcze raz tę scenkę i już będzie dobrze!** Wśród dekoracji opracowa-nych przez H. Boehlkego (czego tam nie ma: sieci rybackie, ol-brzymia papierowa osmiornica, rozgwiadzy, kolo sterowe) znów występują aktorzy. Są wśród-nich znajome ze szklanego e-

Notatnik szczeciński

◆ Państwowy Teatr Muzyczny znawia swą działalność po prze-rwie urlopowej od soboty 6 bm. w-dowiedkiem muzycznym „Dziś do cie-bie przyjdzie nie mogę”. Bilety moż-na nabywać w kasach Teatru Mu-zycznego i „Orbisu”.

◆ Wystawa nowości książkowych (część V) czynna jest w Klubie „Pod 6-łąką” w Zduńowie w godzi-nach od 10—22.

◆ Otwarcie wystawy malarstwa artysty — plastyka Jana Powickiego nastąpi w Klubie „Pod 6-łąką” w Zduńowie w sobotę, o godz. 19. Wstęp wolny.

◆ Zainteresowanych rodziców in-formujemy, że Miejski Złobek nr 11, przy ul. Farniej 2-a, czynny będzie od poniedziałku, godz. 6.

◆ Otwarcie wystawy malarstwa art.-plast. Tadeusza Eysymonta nast-ąpi dziś w Klubie „13 Muz” o godz. 19.

„Z wizytą u Neptuna” — taki tytuł nosi bowiem pierwszy duży szczeciński rozrywkowy program telewizyjny (autor sce-nariusza W. Wojciechowski, teksty autorów szczecińskich) obejrzymy na szklanych ekranach w sobotę wieczorem o godz. 20.10. Realizacja TV R. Zawidowski, kierownik muzycz-ny programu B. Gościński. (Stan)

NA ZDJĘCIU: „Filipinki” podczas przerwy w próbie pro-gramu. (Foto: St. Cieślak)

KURIEREM PO MIEŚCIE

BYŁY „PERSPEKTYWY”

Pojawił się wczoraj w kios-kach pierwszy numer nowego tygodnika „Perspektywy”, wzb-udziła ogromną sensację wśród kupujących. Niestety, już po kilkunastu minutach „Perspektywy” zniknęły.

SPIESZYLI SIĘ DO DOMU?

Barczo musieli się spieszyc do domu sprzedawczynię z „De-likatesów” przy al. Wyzwole-nia 31. Sklepek powinien być o-twarto do godz. 22. Tymczasem w poniedziałek na parę minut przed 22 przagnęła dokonac za-kupów zastąpiła sklep zamknięty. Przebywająca jeszcze wewnątrz obsługa nie reagowała na puk-a nie do drzwi zgromadzonych na ulicy klientów. Nie pisałi-byśmy o tym drobnym incy-dencie, gdyby nie fakt, że po-dobne praktyki zdarzają się co raz częściej w naszych placów-kach handlowych.

